

POGODA

Dzisiaj — pochmurnie, temperatura w granicach od 35 do 38 stopni F (2 do 3 stopni C), wiatry południowe i południowo-zachodnie z szybkością od 10 do 20 mil na godz. (16 do 32 km na godz.).
 Jutro — również pochmurnie, szanse śniegu, temp. do 40 stopni F (4 stopni C).
 Wschód słońca o godzinie 7:12 rano, zachód o godz. 4:21 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś środa, 17 grudnia — Łazarza, Floriana i Olimpij.
 Jutro czwartek, 18 grudnia — Gracjana i Bogusława.
 Pojutrze piątek, 19 grudnia — Grzegorza, Urbana i Dariusza.

No. 247 Rok (Vol.) LXXIII

CHICAGO, IL, Środa, 17 Grudnia (December 17), 1980

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

GEN. A. HAIG SEKRETARZEM STANU

Podniosła Ceremonia w Gdańsku

Obrona, Czy Względę Ekonomiczne?

Londyn (DP) — Londyński dziennik "Daily Telegraph" donosi, że ze względów ekonomicznych program najnowocześniejszego, obronnego systemu raketowego "Sea Eagle" jest bliski anulowania, jakkolwiek brytyjskie ministerstwo obrony stwierdziło, że decyzje w tej sprawie nie zostały jeszcze podjęte.

Rzecznik tego ministerstwa przypominał jednak, że rząd JeJKMości ogłosił ostatnio, że planuje zredukowanie budżetu obronnego o 470 milionów dolarów, co może oznaczać cięcia w pozycji przeznaczonej na rakiety "Sea Eagle". Rakiety te, które obecnie są w fazie eksperymentów bojowych, są niezwykle skuteczne w zwalczaniu okrętów nieprzyjaciela i mogą być wykorzystane zarówno przez flotę jak i przez lotnictwo RAF.

Wspomniany dziennik sygnalizuje także, że flota brytyjska "przechodzi największy kryzys pieniężny od lat drugiej wojny światowej", wobec czego została zmuszona zredukować przydziały paliw pędnych dla okrętów bojowych o 40 procent.

Proboszcz Oskarżony o Nadużycia

Rzym (UPI) — Ks. Salvatore Pagliuca, od 36 lat proboszcz w wiosce Balvano, którego kościół p.w. Santa Maria Assunta zawalił się w czasie trzęsienia ziemi w dniu 29 listopada, grzebiąc 70 wiernych, został przez swoich parafian oskarżony o nadużycie funduszy kościelnych.

Proboszcz uciekł z plebanii do Potenzy przed gniewnym, potrząsającym pięściami tłumem.

"Nic nie rozumiem. Zawsze czyniłem dobrze . . . To obudziły się jakieś nowe pasje . . . Oni chcą mnie ukrzyżować" — skarżył się proboszcz policjantom, którzy go eskortowali do Potenzy.

Tymczasem jego parafianie zebrali 230 podpisów na petycji, domagającej się odwołania ks. Pagliuca, który ochrzcił większość ich dzieci. Sygnatariusze argumentują, że proboszcz użył tylko część przyznanych funduszy na odbudowę kilkusetletniej świątyni i są zdania, że gdyby przeprowadzona została odpowiednia renowacja — kościół wytrzymałby wstrząs i nie doszłoby do tragedii.

W wiosce Pagani, odległej o 37 mil od Balvano, został zastrzelony jej mayor — 52-letni Marcello Torre, któremu prasa zarzucała również nadużycia pieniężne. M.in. postawiono mu zarzut, że wydawał dziennie 2,000 posiłków, podczas gdy w wiosce jest tylko 200 bezdomnych.

Policja nie jest pewna, czy zbrodni dokonali członkowie nieapoliitańskiej mafii Camorra czy też grupa terrorystów, która wypowiedziała wojnę skorumpowanemu dygnitarzom.

Dwie grupy terrorystyczne przypisały sobie tę zbrodnię, ogłaszając, że zabity był wyżywką i spekulacjami, który zerwał na ofiarach trzęsienia ziemi.

Przed zamachem Toree, podobnie jak ksiądz Pagliuca, zapewniał, że tylko i wyłącznie czynił dobrze.

Napad Pod Neapolem

Neapol (UPI) — Dwaj uzbrojeni bandyci zaatakowali z zasadki opancerzony samochód, wiozący pieniądze do amerykańskiej bazy wojskowej Agnano, wchodzącej w skład systemu obronnego NATO.

Bandyci zablokowali przejazd w wąskiej uliczce, wdarli się do samochodu, skrupowali kierowcę i strażnika i uszli z łupem, wynoszącym około \$200,000. Nikt nie został ranny. Rabusie uciekli czekającym na nich samochodem.

Pomnik, Który Jest Symbolem Jedności

Papież: Aby o Zmarłych Pamiętać i Żywych Umacniać

Gdański (UPI-ST) — Przy wyciu syren fabrycznych i okrętowych i bicu w dzwony kościelne odbyła się wczoraj w Gdańsku, przy drugiej bramie wiodącej do stoczni im. Lenina, podniosła ceremonia odsłonięcia pomnika ku czci robotników zamordowanych 10 lat temu przez pachołków komunistycznych spod znaku bezpieki.

Na uroczystość tę przybyły setki tysięcy ludzi, z których większość miała na ubraniu odznakę "Solidarności."

Przybyli też dygnitarze kościelni, państwo i reprezentanci świata pracy. Obok metropolity krakowskiego Franciszka kardynała Macharskiego i biskupów Gdańska i Szczecina uczestniczył w ceremonii przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, na czele sześciuosobowej delegacji i współtwórca ruchu wolnych związków — Lech Wałęsa.

W pobliżu pomnika zbudowano trybunę dla dygnitarzy i mały ołtarz. (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

PRL Winna Zachodowi 23 Mld. Dol.

Londyn (DP) — W wywiadzie udzielonym paryskiemu tygodnikowi "L'Expansion", który specjalizuje się w sprawach gospodarczych, reżimowy minister finansów Marian Krzak ujawnił, że tegoroczne straty kosztowały PRL 2.9 mld. dol., a szef reżimowej Komisji Planowania, Henryk Kisiel, zapowiedział, że wzrost dochodu narodowego wyniesie w 1981 r. najwyżej 1.5% w przemyśle i 5% w rolnictwie.

Stawiając tego rodzaju prognozę, Kisiel dodał, że to raczej optymistyczne przewidywania. Powiedział także, iż reżym będzie się starał zapewnić ludności dobry standard życia. Ale będzie to bardzo trudne, choć postanowiono już zmniejszyć inwestycje o około 3.3 miliardów dolarów, przeznaczając zaoszczędzone kwoty na pomoc rolnikom, na żywność, na produkcję tekstyliów i na poparcie dla małych przedsiębiorstw oraz rzemiosła.

Marian Krzak twierdził w wywiadzie, że reżym liczył w 1980 roku na wyższe w bilansie handlu zagranicznego w wysokości 600 mln dolarów. Tymczasem okazuje się, że ujemne saldo tego handlu wyniesie 700 mln dolarów. Przyczyną ujemnego salda w przemyśle były przede wszystkim straty — powiedział Krzak — a w sektorze rolniczym fatalna pogoda. Marian Krzak przyznał, że w tej chwili brakuje w Polsce kartofli, cukru, mięsa, przeniocy i pasz dla świń, bydła i dla koni.

Według min. Krzaka, dług PRL wobec krajów zachodnich wyniesie z końcem bieżącego roku 23 mld dolarów. Wyjaśnił, że nowe uzyskane już kredyty ratują reżym na 1980 rok, ale na przyszłość PRL musi otrzymać moratoria w spłacie długów i zbilansować dochody z wydatkami w handlu zagranicznym.

Rekordowa Zwyzka

Bali. (UPI) — Dopiero teraz obliczono, że rekordowa zwyzka ceny ropy naftowej, uchwalona przez OPEC, spowoduje w Stanach Zjednoczonych podwyzkę ceny benzyny i oleju ogrzewniczego nie o 2¢ na galonie, ale o 7¢.



GDANSK. — Przywódca "Solidarności" Lech Wałęsa z portretem Papieża, który jest podarunkiem dla "Solidarności od Ojca Świętego.

Demonstracje w Iranie Przeciwko Ayatollahom

Londyn (UPI) — Do Londynu nadeszły wiadomości, że w Isfahanie, Tabrizie, Teheranie, Shirazie, w "świętym mieście" Qom i w Maszadzie doszło do burzliwych demonstracji przeciwko ayatollahowi Khomeiniemu i jego przypuszczalnemu następcy ayatollahowi Montazariemu.

W wielu miejscach demonstranci darli i niszczyli fotografie i plakaty z wizerunkami tych islamskich przywódców.

Przypuszcza się, że instygatorami tych wystąpień byli ludzie niezadowoleni z "ostatecznej" odpowiedzi irańskiej w sprawie zakładników amerykańskich oraz ze sposobu prowadzenia wojny z Irakiem.

Z fragmentarycznych doniesień można wywnioskować, że planowane były protesty i demonstracje w okolicy krajowej.

W tym stanie rzeczy Khomeini wydał specjalną proklamację, odczytaną przed mikrofonami radia teherańskiego, w której "prosi" społeczeństwo o zrezygnowanie z planowanych demonstracji "w obliczu obecnej, napiętej sytuacji."

Na uwagę zasługuje też wystąpienie "gwardii rewolucyjnej" przeciwko "lewicowcom, liberalom i ludziom zatruwającym Zachód."

"Ostrzegamy podżegaczy do obecnego zgonu ministra"

Zgon Ministra

Sable-sur-Sarthe. (UPI) — 50-letni Joel le Theule, od dwóch miesięcy francuski minister obrony i zwolennik rozbudowy francuskiego arsenału nuklearnego, zmarł na atak serca w czasie obiadu w swej pozamiejscowej rezydencji.

Zamach Terrorystów w Australii

Sydney. (UPI) — Terrorysty armeńscy, którzy twierdzą że są członkami ogólnoswiatowego zespołu odwetowców, występujących przeciwko Turkom, zaatakowali na ulicy tureckiego konsula generalnego w Sydney i wyladowali 11 kul w konsula Sarika Ariaka i jego strażnika osobistego, zabijając obu na miejscu. Zamachowcy uciekli następnie na wysięgowym motocyklu.

W jakiś czas później miejscowa redakcja agencji UPI otrzymała następujące zawiadomienie telefoniczne: "Tylko co zastrzeliłem tureckiego konsula generalnego. . . Milcz pan i słuchaj. . . Zamach został dokonany przez komandosów sprawiedliwości i jest zemstą za ludobójstwo na narodzie armeńskim. . . Takie same zamachy dokonane zostały w Rzymie i w Paryżu" — mówił dyszkantem w słuchawkę anonimowy informator.

nych wystąpień, tych wszystkich najeźników imperializmu, którzy stali się narzędziami amerykańskiej konspiracji" — głosi oświadczenie "gwardii rewolucyjnej."

Nadeszła też wiadomość, że w czasie konferencji OPEC na indonezyjskiej wyspie Bali, irański wiceminister przemysłu naftowego Hassan Sadat zaoferował siebie samego w zamian za swego szefa, ministra Mohammada Tonggojana, który został wzięty do niewoli przez wojska irańskie.

Narkotyki Powodem Wzrostu Przystępczości

Filadelfia. (UPI) — Narkomani popełniają sześciokrotnie więcej przestępstw w cwnli, kiedy znajdują się pod wpływem heroiny lub innych narkotyków niż wtedy, kiedy są całkowicie "trzeźwi."

Do takich wniosków doszedł prof. John Ball, wykładający na uniwersytecie Temple psychiatrię i socjologię.

3-letnie badania i obserwacje przeprowadzone na 243 narkomanach płci męskiej z Baltimore wykazały, że w ciągu 11 lat ludzie ci popełnili 500,000 różnego rodzaju przestępstw. Przeciwnie, narkoman po zażyciu narkotyków dopuszcza się przynajmniej 248 czynów przestępczych w roku, podczas gdy nie znajdując się pod wpływem narkotyków popełnia 41 przestępstw.

Badania były oparte o dane z kartotek szpitalnych, więziennych, policyjnych, FBI i wywiadów przeprowadzonych ze 109 białymi i 134 czarnymi narkomanami.

Każdy z obiektów badań odpowiadał na pytania dotyczące jego przestępczej działalności. 23 narkomanów przyznało, że każdego dnia w roku popełnia czyn niezgodny z prawem.

Sześciu utrzymywało, że nigdy nie postąpili wbrew prawu a jeden dopuścił się aż 9,450 przestępstw. Jeden z badanych przyznał, że wraz z kolegami napada na od 6 do 8 sklepów dziennie.

Narkomani głównie dopuszczają się kradzieży w celu zdobycia pieniędzy na środki podniecające. Oczywiście "przy okazji" dochodzi do innego rodzaju przestępstw, zwłaszcza w przypadkach gdy ofiara napadu rabunkowego usiłuje się bronić.

Dr John Ball był zaskoczony wynikami badań. Nigdy nie przypuszczał, że narkotyki mogą mieć aż tak olbrzymi wpływ na postępowanie człowieka.

Dzieci Lecha Wałęsy

Współtwórca "Solidarności" 37-letni Lech Wałęsa ma sześcioro dzieci, ale tylko czworo własnych. Dwoje dzieci adoptował, gdy przyjął jego, stoczniowiec, został zamordowany przez ubeków w grudniu 1970 roku.

Należy dodać, że Wałęsa adoptował sieroty, gdy już był bez pracy.

Sowieckie Zabiegi w Watykanie

Rzym (ST) — Wychodzący w Turynie dziennik włoski "La Stampa" podał wczoraj wiadomość, że dwaj wysocy dygnitarze sowieckiej partii komunistycznej skontaktowali się z dygnitarzami Watykanu, aby zapewnić, że sowiecka inwazja na Polskę nie będzie brana pod uwagę, jeżeli Watykan . . . udzieli pomocy w rozładowaniu kryzysu, jaki powstał w polskim środowisku robotniczym.

"La Stampa" utrzymuje, że w dniu 4 września Anatol Adamiszyn, szef partyjnego wydziału europejskiego, odbył rozmowę z watykańskim sekretarzem stanu, Agostino kardynałem Casaroli.

Dziennik ten, powołując się na źródła watykańskie, informuje ponadto, że w zeszłym tygodniu, utrzymaną w tym samym duchu rozmowę, odbył z nie ujawnionym w nazwiska dygnitarzem Watykanu podsekretarz w sowieckim ministerstwie spraw zagranicznych — Wadim Zagladin.

Równocześnie jednak nadeszła z Moskwy wiadomość, że organ sowieckich sił zbrojnych "Czerwona Gwiazda" zasygnalizował, że w wypadku koniecznym armia polska będzie interweniowała, udzielając poparcia kompartii polskiej . . . armii sowieckiej.

"Żołnierze polscy całym sercem popierają kroki podjęte przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą w obliczu narastającego kryzysu i przyczynią się do przywrócenia normalnego rytmu pracy i życia publicznego" — zapewnia "Czerwona Gwiazda".

Większość analityków wojskowych jest zdania, że w wypadku koniecznym najpierw skierowane zostaną do akcji oddziały polskie, żaden z nich jednak nie ma pewności, czy żołnierze polscy wystąpią przeciwko swym rodakom, szczególnie w sytuacji, gdy wojsko ludowe wspierać będą oddziały sowieckie.

"Mazda Corp." Wypłaca Odszkodowania

San Francisco (UPI) — Mazda Corp. wysłała zwroty pieniężne 29 tys. klientów na łączną sumę \$7 mln. Czeki wysokości od \$144 do \$600 są przeznaczone dla osób, które zakupiły samochody tej firmy wyposażone w obrotowe silniki. Po pięciu latach walk w sądzie, "Mazda Corp." przegrała sprawę wniesioną w imieniu wszystkich właścicieli modeli aut osobowych z lat 1970-73. Silniki samochodów posiadały nieszczelne uszczelki wodne, co powodowało uszkodzenia silników. Mimo że ostateczna data składowania skarg minęła w czerwcu, nowe skargi będą jeszcze przyjmowane do 31 stycznia pod warunkiem, że silniki samochodów "Mazda" uległy uszkodzeniu w b. roku — między 1 marca a 31 grudnia, a samochód nie przejechał więcej niż 75 tys. mil.

"Mazda Corp." przez cały okres procesu nie uznawała swojej winy. Przedstawiciel korporacji powiedział, że jego kompania zgodziła się na wypłacenie odszkodowań jedynie dlatego, aby uniknąć kosztownych procesów i wykaże "dobrą wolę" w stosunku do klientów.

Na Zasadzie Huśtawki

Londyn. (UPI) — Dzisiejsze notowania giełdowe są dokładnym odzwierciedleniem notowań wczorajszych: spadł kurs dolara, a cena złota poszła w górę.

Donovan Na Stanowisko Sekr. Pracy

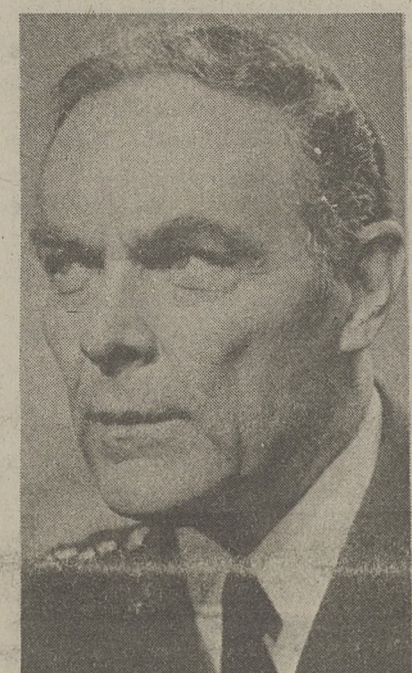
Nominacja Haiga Spotkała Się z Krytyką Demokratów

Washington. (UPI) — Prezydent-elekt R. Reagan mianował gen. Alexandra Haiga na stanowisko sekretarza stanu, a Raymonda J. Donovan na New Jersey na stanowisko sekretarza Dept. Pracy.

Wybór Haiga, byłego komendanta NATO i szefa personelu przy rządzie Richarda Nixona za czasów skandalu Watergate napotkał na pewne krytyki ze strony demokratycznych ustawodawców.

Nominacje zostały ogłoszone przez przedstawiciela Reagana.

Zaden z nowomianowanych nie po-



Gen. Alexander Haig

każal się na konferencji prasowej. Haig pozostał w domu z powodu choroby.

Rzecznik prasowy prezydenta-elekta James Brady poinformował zebranych, że zarówno Haig jak i Donovan zostaną przedstawicielami wraz z pozostałymi nominatami, których nazwiska będą najprawdopodobniej ogłoszone pod koniec tygodnia.

W dalszym ciągu pozostały do obsadzenia stanowiska sekretarzy departamentów, Energetyki, Szkolnictwa, Spraw Wewnętrznych i Rolnictwa. Przypuszcza się, że Reagan powoła na nie przynajmniej jedną kobietę i jedną osobę pochodzenia muryńskiego.

Prezydent-elekt, który przebywa obecnie w Kalifornii oświadczył, że "Haig i Donovan udowodnili, że są w stanie podjąć obowiązki najwyższego stopnia i spełnić je zadowalająco. Zdecydowani są na danie światu do zrozumienia, że Ameryka znalazła się ponownie na drodze do sukcesu, że nasza polityka zagraniczna będzie przejrzysta, odpowiedzialna i silna, a polityka wewnętrzna odzwierciedli zdrowy rozsądek, uczciwość i możliwość równych szans dla wszystkich".

Reagan powiedział reporterom, że jest całkowicie przekonany o dokonaniu. (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

\$10,000 Nagrody

Za Wskazanie Morderców

Los Angeles. (UPI) — W oparciu o portrety sporządzone według opisu świadków zjścia, policja na terenie całego kraju poszukuje dwóch czarnych bandytów, którzy dokonali napadu na jedną z restauracji "Bob's Big Boy" w Los Angeles.

Napastnicy obrabowali kasę, zabrali pracownikom i klientom pieniądze oraz wartościowe przedmioty, po czym z niezrozumiałych przyczyn oddali do nich serię strzałów, zabijając 3 osoby.

W kilku innych restauracjach wzmocniono środki ochronne. Właściciele zaoferowali \$10 tys. nagrody dla osoby, która jest w stanie zaprowadzić policję na ślad morderców. Spośród 6 zranionych osób jedna nadal znajduje się w krytycznym stanie zdrowia.

Z Papieżem w Niemczech

II.

Podziwiam rekord sprawności niemieckiej. Wydawcy Kanus i Goldmann uwzięli się, by książkę pod tytułem "Papież odwiedza Niemcy", już gotową, zaopatrzoną w kilkadziesiąt barwnych fotografii i reportaży, wręczyć papieżowi w chwili, kiedy wsiadać będzie na pokład samolotu, unoszącego go z Monachium do Rzymu. Mój rozdział "Poloniae adscriptus" dyktuję — tak się teraz drukuje książki! — przez telefon wprost na ekran składacza-montażysty w drukarni w Offenbergu. Dyrekcja Lufthansy przygotowała niespodziankę dla Dostojnego Pasażera. Wyslannik warszawskiego biura tej linii powietrznej popędził na łeb na szyję z powodu mgły taksówką do Krakowa po nowy numer "Tygodnika Powszechnego", wysłano go samolotem do Frankfurtu, a w czwartek, 9 listopada, o godzinie siódmej wieczorem, na godzinę przed odlotem leżał w Monachium na stoliku w przedziale salonowym papieskiego samolotu. Z pączkami od Blikiego coś tam nie wyszło. Natomiast "gęś po polsku" nie okazała się dziennikarską kaczką, lecz smakowitym pozdrowieniem z wadowickiej strony.

Ubawiła papieża wiadomość, że dyrekcja Lufthansy zwróciła się do dwóch filologów klasycznych: prof. Eichen-seera i prof. Helfera, by po łacinie zredagowali menu papieskiej wycieczki w samolocie. Sława łacinników, prof. Exer, od współpracy się uchylił twierdząc, że "kuchenna łacina" jest mu obca. Tak czy inaczej, do gęsi po polsku ("iusculum more Polonico paratum") podano smakołyki w rodzaju: recens assum anserinum", "brassica rubra cum malis" i "pomma terrestria nuciformia". Mówiąca po polsku stewardessa zjawiała się z butelką "uvarum Rislingcarum sero Vindemiatum austerum" czyli z "Riesling Spatlese 1979", nie wiedząc zapewne, że papież wbrew plotkom, woli wodę mineralną od "vinum" czy "coniacum".

Gdy papież przemawiał do artystów w sali monachijskiej Rezydencji ("komunistycznych literatów zaprosił" — skarżył się lokalny wieszczek, stojący na prawo od Straussa — "a ja, wierny syn Kościoła, nawet przez dziurkę od klucza nie mogę rzucić okiem na Papieża!"), uprzytamniał sobie, że tę właśnie siedzibę królewską malował kiedyś Aleksander Gierzyński, że nieopodal spacerował jego brat, Maksymilian, że Matejko szkicował pobliską ulicę, i że bohater sztuki papieża malarz-powstaniec, brat Albert (Adam Chmielowski) kusztykał na protezie pod sąsiednim platanem...

Minister kultury Hans Meier, szaleje na organach pod królewskim stropem. Chóry śpiewają pięknie niż kiedykolwiek. Orkiestra nie szczędzi perkusji. Nastroj siódmeo nieba. Alleluja!

— Co za człowiek! — popłakuje w chusteczkę aktorka filmowa Maria Schell. — *Tch bin so glücklich!*

Wszyscy cisną się poprzez kordony do Pasterza w bieli. A najgorliwiej ci różowi kaśliwi, którzy jeszcze przed kilku dniami nazywali go w miejscowej bulwarówce "ajatołachem Wojtyłą", "wstecznikiem na próżno usiłującym zatrzymać wskazówki zegara". Ci, którzy natrzęsali się z pobożności ludu bawarskiego, że piezo pielgrzymują do Altoetting, i przepowiadali — przedwcześnie! — że na spotkanie z papieżem zamiast tysięcy zjawiają się zaledwie setki wierznych, że oberżyci w "bawarskiej Częstochowie", forticy chadeckiej, będą musieli sami spóżyć 30 tysięcy przygotowanych kurcząt, a handlarze dewocjonalii jak niepyszni wrócą do domów z niesprzedanymi portretami papieża. Ci, którzy ubolewali, że pobyt papieża do cna ogoloci kasę państwową. (Ciekawe, że gdy Breżniew czy Tito przybywali w odwiedziny, jakoś nikt nie namawiał rządu do oszczędności.) Ale większa jest radość z jednej nawróconej żurnali niż ze stu sprawiedliwych.

A jak wypadło osobne spotkanie Pątnika z Polakami? Na placu przed starym tumem w Muguncji (również państwa polskiego: fundamenty rromańskie z r. 1970) zebrało się ponad siedem tysięcy rodaków. Przybyły autobusy także i z Hiszpanii, Belgii, Francji, Berlina zachodniego. "Polskie Monachium" zarezerwowało sobie miejsce na monachijskiej Theresienwiese, tylko delegację wysyłając do Palatynatu. Już na konferencji prasowej w Kolonii, w siedzibie kard. Hoeffnera, skarżyli się tubylcy: "Na spotkanie z protestantami przewidziano zaledwie półtoręj go-

dziny. Natomiast dla swoich rodaków papież ma aż dwie godziny w zapasie!" Trudno, należy nam się i basta.

Mszę wieczorną przed ołtarzem ustawionym na wysokim podniesieniu odprawił w asyście dwunastu księży Curator animarum emigracji biskup Szczepan Wesoly. Piękny był to wieczór, choć od czasu do czasu siąpiło w świetle reflektorów, posrebrzających odnowione fasady zabytkowych kamieniczek i wspaniałe wieże katedry. Gospodarzem był kard. Hermann Volk, długoletni, bliski znajomy b. arcybiskupa Krakowa, do ktora honorowego uniwersytetu mogunckiego. Tenże purpurat mimo podeszłego wieku z młodzieńczą werwą steruje biskupstwem, założonym — bagatelą! — w r. 780. Spółz potężnych dzwonów mieszał się z pieniami chóru chłopięcego i hymnami zespołów mieszanych, wodospadem orkiestry, terkotem kamer filmowych i telewizyjnych zbiorowym śpiewem przejętych tłumów. Białoczerwone flagi, stare chorągwie polonijne, sztandary nowszej emigracji, dzianwa ubrana po krakowsku i góralsku, transparenty z napisami: "Amo Te", "Totus Tuus", "Witamy naszego papieża", "Solidarność z Solidarnością w Kraju!", "Litwini i Rusini są braćmi Polaków!".

W pierwszych rzędach zasiadła emigracyjna starszyna. Członkowie Rady Narodowej, delegaci SPK, różnych organizacji społecznych. Duszpasterstwo polskie w NRF przybyło w komplecie m.in. rektor Leciejewski, prałat Tokarek, proboszcz Galiński. Są i goście z kraju, szczęśliwcy, którym wolno podróżować tzw. "kardynalskim autobusem", a wśród nich Stanisław Stomma, Jerzy Turowicz, Tadeusz Mazowiecki, Władysław Bartoszewski, p. Hennelowa, red. Pszon, red. Wiecezorek.

I nagle fala entuzjazmu rośnie! Już się zbliża! Już nadjeżdża! Już słychać spietrzoną wrzawę z głębi sąsiednich ulic! Już niemiecka straż porządkowa z białoczerwonymi opaskami traci głowę i jeden anioł stróż drugiego anioła stróża dziobie łokciem w biodro. — "Gdzie jest na Boga, Heniusz z kwiatami?" — rozlega się rozpaczliwy sopran jakiejś rodaczki. — "Przeuście mojego Jaska do przodu! Kto widział jego krakuskie?" Oklaski, wiwaty, rozsypany na drobne kawałki tekst w zruszenia hymn "Guade Mater, Polonia!" Papież wysiada z samochodu, całuje dzieci, wstępuje po stopniach, obchodzi podium z uniesionymi rękami, dziękuje za owacje, kwiaty, okrzyki i łzy. Towarzyszą mu kard. Volk, kard. Casaroli, kard. Macharski z Krakowa, biskup Marcin.

Przywitany serdecznie przez biskupa Wesolego, przemawia wnklwie i serdecznie. Wspomina ciche braterstwo braci spod znaku "Rodła", którzy w godzinie próby wytrwali przy polskości. Mówi o martyrologii księży w Dachau, o powojennej odbudowie Kościoła w niemieckim pobożwisku, o zasługach arcybiskupa Gawliny i infułata Lubowieckiego, o swoich poprzednich podróżach do Niemiec Zachodnich. Istotnie, zasługi księży i nauczycieli polskich w Niemczech powojennych są znaczne.

Fakt, że papież jest Polakiem nadaje jego wizycie dodatkowy wymiar. Otwiera nowy rozdział w historii stosunków między obu narodami. Polskość Jana Pawła II jest atutem papieństwa. Powiem więcej, nie bojąc się posądzenia o "infantylny nacjonalizm": podnosi jego rangę. Karol Wojtyła chętnie podkreśla swe pochodzenie. Zauważyłem, że kiedy jeden z polskich dziennikarzy zwrócił się kiedyś do Papieża w Rzymie w języku włoskim, Ojciec Święty odpowiedział mu po polsku. Kiedy grupa działaczy żydowskich w Moguncji podkreśliła zasługi sędziwej mieszkanki Fryburga badeńskiego, p. Lockner, która w latach hitlerowskiego terroru ocalała życie ponad stu Żydom, papież skłonił się przed starszką, mówiąc:

— Chylę czoła przed każdym aktem miłości bliźniego. W mojej ojczyźnie karano za to śmiercią. Wielu Polaków oddało życie, przychodząc z pomocą prześladowanym i tropionym Żydom. Jest pani honorowym gościem naszego spotkania w imię Boga i Człowieka.

— Wolalbym — rzekł mi później prezes "Klubu Voltaire" w krainie Straussa — by ten Papież, jako człowiek, był mniej sympatyczny i szlachetny. Jego charyzmat utrudnia nam dyskusję. Nie podoba mi się, że przestrasza młodzież przed utopiami. Utopie są przecież motorem duchowego postępu człowieka. Nie wiem też, co począć z pojęciem "fal-

Spółka Standard Federal Honoruje Swoich Pracowników



Tradycyjnie spółka oszczędnościowo-pożyczkowa Standard Federal Savings honoruje swoich długoletnich pracowników. Na ostatniej takiej uroczystości przewodniczący Dyrekcji i prezes spółki Justin Mackiewicz, Jr. (z prawej), wręczył długoletniemu księgowemu Kostasowi Zolynas (z lewej), prezent oraz dyplom uznania od Illinois Savings and Loan League.

Za 15 lat pracy zostali wyróżnieni: Victoria Tadla i Ron Winslow; za 10 lat: Susan Carduff i James Kopacz, asystenci wiceprezesa oraz Brone Runsa; za pięć lat pracy otrzymali dyplomy: Dorothy de Witt, Thomas Dwan, Mary Ann Dzieciz, Down Hershner, James Klyczek, Jeanette La Rocco, Janina Miknaitis, Pam Saar, Irene Shrader i Mary Sworsky.

Prezes A. Mazewski Na "Wigili" Stow. Dobroczyńności

Posiedzenie Stow. Dobroczyńności połączone z tradycyjną Wigilią odbyło się we wtorek, 9-go grudnia, w siedzibie ZNP, pnr. 6100 N. Cicero Ave.

Posiedzenie zagała prezeska Stowarzyszenia p. Helena Szymanowicz modliwą za wszystkie członkinie. W sprawozdaniu prezeska nadmienila, iż biał Debiutantek pomimo trudności związanych z wyborem sali, świetnie się udał.

Dalsze sprawozdania zdały przew. Komitetu Debiutantek, wiceprezeska dyr. F. Wiatrowska, przew. książki programowej, L. Chabałowska. Za komitet biletów sprawozdanie zdała p. Z. Buczkowska, za komitet rezerwacji Marta Filar i za komitet dekoracji p. B. Helkowska. Tak prezeska p. Szymanowicz jak też i komitety dziękowały wszystkim za poparcie balu. Szczegółowe sprawozdanie będzie podane na następnym posiedzeniu.

Dalej prezeska podała iż odeszła od nas s.p. Zofia Surdej, długoletnia członkini Stow. Panie zebrały się w kaplicy ażeby oddać ostatnią przysługę zasłużonej pracownicy dla Stow. jako też i Związku Narodowego Polskiego. Na liście chorych znajduje się del. p. Marja Ruszel, która obecnie jest w szpitalu Sw. Antoniego, pokój 419A w Crown Point, Indiana.

Pakowanie koszy z upominkami gwiazdkowymi odbędzie się w piątek dnia 19 grudnia, w siedzibie Związkowej. Kosze wydawane będą od godziny 1-ej do 3-ej. Posiedzenie zakończono modlitwą za zmarłe członkinie.

Przew. wieczoru wiceprezesa p. F. Wiatrowska powitała panie, składając życzenia świąteczne, powołując komisarza Okr. 13 ZNP p. Józefa Sikorę, który podziękował za zaproszenie, złożył również życzenia świąteczne, zapraszając na posiedzenie Rozwoju Okr. 13 ZNP w piątek 12-go grudnia, w sali p. Moskal, jak też o wzięcie udziału w nabożeństwie Okr. 13 ZNP, które odbędzie się w niedzielę 14-go grudnia, w kościele Sw. Trójcy. Przed Mszą św. odbędzie się koncert o godzinie 10-tej a Msza o godzinie 10:30.

Dalej na sale przybył prezes Z.C. p. A. Mazewski, ażeby złożyć życzenia Stowarzyszeniu z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Dziękując paniom za ich

Zapisy Do Kolegów Miejskich Już Niedługo

Kolegia miejskie — City Colleges, udostępniają mieszkańcom Chicago szereg kursów z wielu dziedzin specjalizacji. Można więc zapisać się na kursy języków obcych, nauk ścisłych, kursy wyrobów artystycznych i wiele, wiele innych. W kolegiach takich, jak: Wright College, 3400 North Austin Ave.; Truman College, 1145 West Wilson Ave.; Daley College, 7500 South Pulaski Road, udziela się szczegółowych informacji.

Semestr wiosenny w tych kolegiach rozpoczyna się 19 stycznia, natomiast zapisy trwać będą od 12 do 16 stycznia. W sprawie bliższych informacji dotyczących rozkładu zajęć i przedmiotów jakie można tam studiować, należy kontaktować się z daną szkołą.

szwyego pluralizmu". Kto w tym przypadku decyduje, co jest fałszywe, a co słuszne? Nemo index in causa sua. Nieustępliwý stosunek Kościoła do regulacji urodzin — tej przepaści, jak widzę, nie zasypimy.

(Ciąg dalszy jutro)

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

100

(Ciąg Dalszy)

Wilczurowi wydało się to nieprawdopodobne. Aczkolwiek wszystko, co tu zastał dobitnie świadczyło o zbliżeniu się Łucji do Kolskiego, nie podobna było wyobrazić sobie, by ta dziewczyna o mocnym i zdecydowanym charakterze cofnęła się, by się wyparła swych zobowiązań. Należało raczej liczyć się z czymś wręcz odwrotnym. Należało przewidywać, że Łucja nawet kochając Kolskiego, nie zechce przyznać się do tego, nie zechce nawet sama przyjąć tego do wiadomości. Będzie uważała za swój święty obowiązek wytrwanie w postanowieniu, dotrzymanie obietnicy, niezdradzenie niczym zmiany, jaka w niej zaszła. Wilczur prawie tego był pewny.

Zamknął oczy i leżąc w ciemności analizował dzisiejsze zachowanie się Łucji. Bez wątpienia była nieco speszona jego przyjazdem, lecz przywitała go z taką serdecznością, jak dawniej. Później w ciągu wieczoru nie była wprawdzie zupełnie swobodna w objęciu, jednakże nie unikała jego wzroku, a wypytywała o wszystko z takim zainteresowaniem, tak zawsze. I nic tu nie uderzyło Wilczura. Być może chyba to, że przez cały czas ani razu nie odezwała się do Kolskiego. Kolski również zwracał się tylko do profesora. Zdawali się wzajemnie siebie nie dostrzegać, co stanowił tak jaskrawy kontrast do niedawnego rozbawienia, póki jeszcze nie wiedzieli o jego powrocie, że musieli to zastanawiać.

Przypomniał sobie siódła leżące w kącie sieni. Oczywiście jeżdżą konno, zimą będą jeździli na nartach, czy chodzili na ślizgawkę, latem będą robili wycieczki górskie. Są młodzi, mają zbliżone upodobania i dość sił fizycznych dla ich realizacji.

Piąty już koguty w zagrodzie Prokopa Mielnika, gdy Wilczur zasnął.

Wczesnym rankiem wszyscy razem zjedli śniadanie jak zwykle w pokoju Łucji. Humory nie poprawiły się i tylko Jemioł gadał bez przerwy ku zadowoleniu wszystkich pozostałych, którzy dzięki temu mogli milczeć. Nawijając do operacji Dobranieckiego perorował:

— Wyciąłeś mi nowotwór z mózgu, darling. Ale czyż się zastanowił nad tym, że właściwie mówiąc, cały nasz mózg, a ściślej cała kora mózgowa mieszcząca wyższe władze ustroju, czyli po prostu ducha, jest najszkodliwszym nowotworem jakim dywagacja natury napełniła nasze czaszki? O ile się nie mylę, tam jest właśnie siedlisko myśli,

myśli, czyli rzeczy najbardziej niepotrzebnej i najbardziej niebezpiecznej na świecie. Zastanów się, jak pięknie wyglądałoby życie, wódatru, gdybyśmy nie myśleli, pokornie spełniając narzucone nam przez przyrodę funkcje odżywiania się i rozmnażania się. O ile byłibyśmy szczęśliwsi, gdybyśmy nie powtarzali za Kartezjuszem: „cogito, ergo sum”, lecz za pierwszym lepszym bydlątkiem „coito ergo sum”. Logika natury zastąpiła zniekształconą przez nasze myślenie, bo wszystko w naturze jest celowe. Z chwilą zaś ukazania się w niej rozumu ludzkiego, przekonalniśmy się, że nie wiemy, po co ten rozum mamy. Gdybyśmy pozostali zwierzętami jaskiniowymi, byłoby oczywiste, że jesteśmy jedynie jedną z form przemiany materii w świecie, że mamy za zadanie w określonej liczbie lat naszego smrodliwego żywota wchłonąć pewną ilość tlenu z powietrza, wody ze strumyczka quantum kwasu węglowego, malowniczo rozsiansych po globie ekskrementów i wreszcie własne ściętwo. Wszystko w porządku. W łancuchu przemiany spełniamy swoją rolę. Ale co z myślą? Ale co z liliadą, co z Hamletem? Co z dwumianem Newtona, z teorią względności i z kwantami Plancka? Po jaką cholereę to wszystko? Ku czemu to zmierza? Jeżeli mi powiecie, gentleman and ladies, że dzięki temu rośnie cywilizacja, a z nią proporcjonalnie wzrasta się przyrost naturalny gatunku homo sapiens, to zapytam was, czy leżało w planie matki przyrody nadmierne użyczenie gleby onymiż wspomnianymi ekskrementami i padliną? To może zakończyć cały porządek rzeczy i doprowadzić do nieprzewidywanych katastrof.

Orację Jemioła przerwał przybycie pierwszych pacjentów i trójka lekarzy zabrała się do pracy. Dopiero około trzeciej w lecznicy znowu zapanowała cisza. Korzystając z tego, że Łucja jeszcze w pokoju szpitalnym robiła opatrunki, Wilczur poprosił Kolskiego do swego pokoju i częstując go papierosem, zapytał:

— Jakże kolego. Bardzo pan przeklina mnie za to, że go tu uwięziłem na tak długo?

— Ach, nie panie profesorze. Był to dla mnie prawdziwy odpoczynek.

— Słyszałem, że pan jest w Warszawie bardzo zapracowany. Ma pan coraz większą praktykę. Szczerze się ucieszyłem. Teraz czeka pana po powrocie dużo roboty. Niechże pan siada.

— Dziękuję — bąknął Kolski, sadwiąc się na twardym taburcie.

— I dochody panu też rosną?

— Nie narzekam na to.

— Jednego tylko nie rozumiem — po namyśle odezwał się Wilczur — dlaczego pan trwa w celibacie? Powinien się pan ożenić. Tego nie należy przeciągać. Wiem o tym z własnego doświadczenia.

Kolski poczerwieniał:

— Niestety, jest to niemożliwe.

Wilczur podniósł brwi.

— Aż niemożliwe?... Wybaczy pan, kolego, że wtrącam się w pańskie prywatne sprawy, ale sądzę, że upoważnia mnie do tego nasza stara znajomość i mój wiek. Czy może mi pan powiedzieć, naczem ta niemożliwość polega?

Kolski odpowiedział nie od razu:

— Kocham kogos...

— No, to chyba jest najmniejsza przeszkoda — uśmiechnął się Wilczur.

— Kobieta, którą kocham, nie jest wolna — wyjaśnił Kolski.

— Ach, tak?... Mężatka?

— Nie. Jest zaręczona z innym.

— To rzeczywiście przykre. I kocha tego innego?

— Tak przynajmniej mówi.

— Ale przecież do pana, kolego, nie czuje chyba nienawiści?

— O, nie — pośpiesznie zaprzeczył Kolski.

Wilczur przyglądał mu się przez chwilę z uśmiechem:

— Dziwna rzecz, panie kolego. Nie wygląda mi pan na ślamazarę, a postępuje pan jak załężniona panienka. Z kobietami trzeba ostro, panie kolego. Zdecydowanie. Po mešku. Jeżeli jest pan przychylna, to śmiało atakować. Niech pan pamięta o tym, żeby nie dać się odstraszyć pozorami. Czasami coś bardzo groźnie wygląda. Jakaś skała piętrzy się przed nami i wydaje się nie do zdobycia, a trochę przedsiębiorczości i uporu wystarczy, by dostać się na jej szczyt.

Kolski nerwowo gniótł palce. W pierwszej chwili zdawało mu się, że profesor zeń kpi. Później przyszło mu na myśl, że chce go wybadać. Teraz już sam nie wiedział, co o tym myśleć.

— Tak, tak — mówił Wilczur. — O małżeństwie, panie kolego, trzeba myśleć zawsze i kuć żelazo, póki gorące. Człowiek ani się spostrzeże, gdy się zestarzeje. Ile pan sobie lat liczy?

— Trzydzieści pięć lat, panie profesorze.

— No, widzi pan. To najnowszy czas. Gdy ja się żeniłem, miałem już za wiele. Już między mną a żoną była zbyt wielka różnica wieku. I oczywiście takie małżeństwo nie mogło być szczęśliwe.

Kolski znowu poczerwieniał i szeroko otworzył oczy. Czyżby profesor chciał mu dać do zrozumienia, że nie myśli o małżeństwie z Łucją.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Step-in Shirtdress Printed Pattern



4692
SIZES
8-20

by Anne Adams
The shirtdress spirit—casual, uncomplicated, timeless! Sew this long-waisted dress (note clever pocket detail) in Dacron-cotton, gabardine, knits.
Printed Pattern 4692: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 3/4 yards 45-inch fabric.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Annie Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth \$1.75). Catalog, \$1.00.
133-Fashion Home Quilting \$1.75
130-Sweaters-Sizes 38-56 \$1.75
129-Quick/Easy Transfers \$1.75
127-Afghans 'n' Doilies \$1.75

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Wyborcze Grupy 413 ZNP

Tow. Króla Piasta, Grupa 413 ZNP, będzie miało swe wyborcze posiedzenie w niedzielę, 21 grudnia, w sali parafii św. Jadwigi, przy ul. Hojny. Początek zebrania o godz. 2 po poł. Prosimy wszystkich członków o przybycie, ponieważ jest to bardzo ważne posiedzenie.

A. Leszczyński, prezeska
Helen Meier, sekr.

Posiedzenie Gr. 2206 ZNP Tow. Króla W. Jagiełły

Niniejszym zawiadamiamy członków, że posiedzenie grupy odbędzie się w niedzielę, 21 grudnia, o godz. 2 po poł., w sali parafialnej przy ul. Hojny. Członkowie są proszeni o przybycie, ponieważ na zebraniu tym będziemy wybierać nowy zarząd na rok 1981.

Jan Wasiak, prezes
B. Wadera, sekr. prot.

Posiedzenie Wyborcze Grupy 1792 ZNP

Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP zwołuje zebranie wyborcze na czwartek, 18 grudnia w Domu SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Początek o godz. 7:30 wiecz. Prosimy wszystkich o punktualne przybycie.

L. Zak — prez. M. Ogorek — sekr.

Posiedzenie Gr. 170 ZNP Im. A. Gillera

Tow. im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w czwartek, 18 grudnia, w Louis Hall, 1001 N. Wolcott Ave., o godz. 8 wieczorem. Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie, ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Józef Tracz, prezes
Jan Strzyż, sekr. prot.

Odwołane Posiedzenie Gminy 177 ZNP

Ze względu na przypadający w tym dniu drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, odwołuje się posiedzenie Gminy 177 ZNP, które miało się odbyć 26 grudnia b.r. Następne posiedzenie odbędzie się w czwartki piątek stycznia, tj. 23 stycznia 1981 r.

Kazimierz Musielak — prezes;
Anna Nikiel, sekr.

Posiedzenie Gr. 77 ZNP Tow. "Jedność"

Posiedzenie Tow. "Jedność", Gr. 77 ZNP, odbędzie się w niedzielę, dnia 21-go grudnia 1980, w sali SWAP Post 90-ty, pod nr. 6005 West Irving Park Road, o godz. 2-ej po południu. Prosimy wszystkich o przybycie. Będą wybory nowego zarządu na rok 1981.

Doris Kowalski, sekr. prot.

Amator Muzyki Chce Nawiązać Kontakt

Janusz Luczyński z Łodzi, chciałby nawiązać kontakt z osobami, które, podobnie jak on, interesują się amerykańską muzyką jazzową. Szczególnie interesują go nuty i płyty, które z zamiłowaniem zbiera. Zainteresowani powinni pisać po polsku czy też po angielsku na adres: Janusz Luczyński, 94-004 Łódź, ul. Retkińska 94 Bl., 48 m. 4, Poland.

Zebranie Wyborcze Klubu Zaborowian

Klub Zaborowian zawiadamia członków, że miesięczne wyborcze posiedzenie odbędzie się dnia 21-go grudnia w sali pnr. 6965 W. Belmont. Początek o godz. 2:30 po południu. Ponieważ jest to posiedzenie wyborcze, bardzo prosimy wszystkich członków o przybycie.

Mieczysław Dzik, prezes
Stanisław Gulik, sekr. prot.

Godziny Otwarcia Muzeum Wiedzy i Przemysłu

Kierownictwo Muzeum Wiedzy i Przemysłu podaje do wiadomości, że w dniu Bożego Narodzenia (25 grudnia), Muzeum będzie zamknięte. W dniach od 26 grudnia do 1 stycznia 1981 r., godziny otwarcia Muzeum będą następujące: od 9:30 rano do 5:30 wieczorem.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

GŁOS POLONII
WCEV 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od Poniedziałku do Soboty Właściciel
4:05 Do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Poniedziałku do Piątku
Od 4:30-5:00 Po Pol.
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Pol.
WOPA 1490 KC

"POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od Poniedziałku do Piątku
Właściciel
5 do 5:30 Po Pol.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA ROZĄNCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Korneliusz Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOŃCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsery
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Spotkanie z Red. Wejrochem

W piątek 12 brm. spotkanie z Jackiem Wejrochem w Lusaca Mission zgromadziło ponad dwieście osób. Redaktor z miesięcznika "Więź" jest przedstawicielem polskiej inteligencji katolickiej, jakkolwiek zastrzegł się, że nie występuje w niczym, poza własnym, imieniem.

W sposób jasny i przystępny zrelacjonował stan aktualny w Polsce oraz przyczyny, które do tego stanu doprowadziły. System narzucony Polsce po wojnie, funkcjonował przez pewien czas, dopóki był oparty o proste narzędzia produkcji i małe fabryki, mówił red. Wejroch.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat, w ramy tego systemu została wpisana ogromna ilość nowoczesnych fabryk i technologia kupiona za ciężkie dewizy na Zachodzie. Chce się to włączyć w ramy dawnego systemu, kompletnie go nie zmieniając. Ale te przeszkody z innego niemal świata cywilizacyjnego nie mogą przynieść spodziewanych rezultatów, a jednocześnie wyniszczają słabą infrastrukturę. Eksperyment wprowadzany na siłę zderzył się w dodatku ze zmianami sytuacji na świecie, gdzie od 73 roku istnieje kryzys naftowy.

Nowo zakładane fabryki są z góry skazane na porażkę. Hale fabryczne buduje się bez należytej kontroli i przygotowania. Urządzenia niszczą na polach przykryte brezentem. Jedne inwestycje pociągają za sobą inne, oraz konieczność sprowadzania nowych maszyn, werbowania nowych ludzi do pracy. Huta "Katowice" np. wysysa ludzi ze wsi, na której pozostają tylko rolnicy w wieku emerytalnym. Równocześnie miasta, mające powstać przy wielkich ośrodkach inwestycyjnych, nie nadążają za zabezpieczeniem mieszkań i całej infrastruktury dla zwerbowanych pracowników. Kolejki oczekujących na mieszkania rozciągają się w nieskończoność, z dawniej przeciętnej oczekiwania — 10 lat, czas zwiększa się do lat 18-tych.

Nie jest przypadkiem, że obecnego lata rewolta zaczęła się na Wybrzeżu. Tam bowiem już od 70 roku, czyli pod koniec rządów Gomułki, zaczęły się rozwijać załaski związków zawodowych. Robotnicy zdali sobie sprawę, że muszą w jakiś sposób bronić swoich interesów przeciwko państwu, wobec którego są bezsilni i na którego politykę nie mają żadnego wpływu.

Fala strajków w 80 r., która zaczęła się dość niewinnie strajkiem kolejarzy — będąc reakcją na kolejną podwyżkę, była tylko sygnałem w kraju, w którym sytuacja narodziła dostatecznie do wybuchu.

Polska od lat jest krajem ludzi nie dojadających i nie leczonych właściwie. Brak zaopatrzenia w żywność i w lekarstwa wyniszcza naród biologicznie. Do tego dochodzą inne trudności. Brak książek, podręczników szkolnych i zeszytów, a więc spustoszenia na polu kulturalnym. Itd. itd....

W ciągu ostatnich dwóch lat sytuacja uległa rozpacziwemu pogorszeniu. Odczuwany stale jest brak praktycznie wszystkiego, co jest niezbędne do życia. W takiej sytuacji ekipa Gierkowska prowadziła propagandę hurra- optymizmu: klawo jest,

tylko trzymajmy się. Były to próby kłajstrowania niebezpieczeństwa. Władza nie była zdolna do przeprowadzenia żadnej reformy. Kraj toczył się z przerażającą szybkością ku katastrofie. Groziła niekontrolowana eksplozja 30-milionowego narodu w sercu Europy. To mogło być groźne w skutkach dla całej Europy i dla układu stosunków Wschód-Zachód.

Do eksplozji nie doszło. Wspaniała, zdyscyplinowana organizacja, jaką robotnicy zdolali stworzyć w czasie narastania tych fal niepokoju, miała pełną kontrolę nad sytuacją. Potrafiła zmusić władzę do rokowań i do uznania uprawnień niezależnych, samorządnych związków zawodowych. Jest to sprawa bez precedensu w państwie tzw. socjalistycznym.

W trzy miesiące od powstania NZZZ liczy 10 mln. członków. Ani KOR, ani Kościół, ani nikt inny nie byłby w stanie przygotować i zorganizować samodzielnie tych wydarzeń, które miały miejsce. Wywołała je, spowodowała polityka ekipy rządzącej, w efekcie której powstały — po 35 latach — niezależne Związki Zawodowe. Są one świadomą, dojrzałą i budzącą nadzieję odpowiedzialnością, którą w ten sposób dał wyraz istnieniu własnego instynktu samozachowawczego.

Mozna śmiało powiedzieć, że robotnicy ocalili pokój w Europie. Oni nie zdestabilizowali sytuacji, co niektórzy chętnie im zarzucają, przeciwnie — ocalili sytuację. Nie w sensie ekonomicznym. Ta pozostała bez zmian. Strajki jej nie pogorszyły. Kłamstwem jest utrzymywanie takiej opinii. Robotnicy strajkowali właśnie po to, żeby mieć możliwość pracy i zarabiania na życie. Bo co z tego, że przychodzili przedtem do roboty, kiedy wyłączało się prąd, nie było surowca, nie było narzędzi, nie było części zamiennych i — produkcja stała.

Dla przykładu: górnictwo. Było do tego stopnia zintensyfikowane, że w ciągłym pośpiechu za efektami produkcyjnymi, nie nadążano z obudowaniem pokładów. Skutek — po trzy razy w tygodniu katastrofy z ofiarami śmiertelnymi, bo się wszystko waliło.

Nasza katastrofa gospodarcza jest czymś wyjątkowym w dziejach powojennej Europy.

Ten straszny zadłużony dług powoduje, że cokolwiek produkujemy, musi być przeznaczony na eksport, na spłatę pożyczek. Rynek wewnętrzny jest ogolany z towarów. Ta sytuacja nie zmieni się tak długo, jak długo nie zostaną podjęte gruntowne reformy.

Bezpartyjni i część partyjnych próbują ratować Polskę. Ekipa rządząca też się godzi z tym, że reformy są konieczne. Są jednak ludzie w partii, którzy kurczowo trzymają się swych stanowisk i są zainteresowani w zatrzymaniu wszelkich zmian, gdyż grożą im utrata pozycji i płynących stąd korzyści.

Interwencja z zewnątrz nic nie pomoże. Każdy, kto chciałby w Polsce rządzić, stoi wobec wymogów bezwzględnych konieczności. Istnieje pewne kwantum podstawowych reform, od politycznych począwszy, poprzez prawne, ekonomiczne, na dziedzinie kultury skończywszy, wyrażające się choćby zdjęciem knebli z ust, które muszą być przeprowadzone.

Pierwsza została dokonana: utworzenie NSZZ.

To są warunki, bez których polska gospodarka nie ruszy z miejsca. Obecnie — 21 ml. długów — już za trzy, cztery lata wzrost do 28 mld. Nie chcemy pożyczkać już ani dolara więcej, bo jeszcze nasze wnuki będą uginały się pod ciężarem spłat.

To, co wydarzyło się w Polsce, nie jest niczym niezwykłym w tym systemie. Wprawdzie u nas zmasowane inwestycje przyspieszyły proces upadku i katastrofy, jednak głęboki strukturalny kryzys rozwoju społeczno-gospodarczego dotyczy wszystkich krajów "Socjalistycznych". To, co dzieje się w Polsce, jest tylko skrajnym przykładem problemów, przed którymi stoi cały obóz "socjalistyczny".

Jedno jest jasne: Polacy sami muszą znaleźć rozwiązanie tej sytuacji. Inteligencja została zaproszona przez robotników do współdziałania. Pomogła im wyartykułować odpowiednimi słowami ich żądania, posłużyła kompetentnymi radami z zakresu praw-

nego. Stworzony został specjalny komitet ekspertów w charakterze doradcy w rozmowach robotników z rządem. Inteligencja, jej znaczna część była zorientowana w sytuacji, jednakże nie miała możliwości wywierania żadnej presji na władzę. Opozycja została zepchnięta do podziemia. Publikacje rzetelnie analizujące stan rzeczy musiały być wydawane w nieoficjalny sposób. Obecna współpraca inteligencji z robotnikami jest owocna. Inteligencja wprowadziła element intelektualnego przygotowania i doświadczenia politycznego.

Obecny rząd ciągle jest niezdeterminowany. Wiadomo, że chleba, lekarstw i wszystkiego, czego brak obecnie, brak będzie w dalszym ciągu. Polska przedstawia teraz sobą obraz przynębiający. Nie ma w nim radości. Wolność, jaką ma, jest wolnością bankrutów. Troska o ten kraj jest przedmiotem debaty wszystkich wartościowych ludzi, bez względu na ich przynależność organizacyjną. Obecny rząd może tylko stwierdzić, że przez dotychczasowe lata, zaufanie do władzy zostało stracone i nie przedkroć będzie odzyskane. Pozostaje im tylko zwrócić się do narodu o wspólne działanie.

Polakom potrzebna jest pomoc. Muszą dać tę pomoc sami sobie — w postaci opanowania, odpowiedzialności i rozsądku. Muszą przywołać tu całe bogactwo narodowej tradycji i doświadczenia.

W zakończeniu swej wypowiedzi red. Wejroch zwrócił się bezpośrednio do Polonii amerykańskiej z apelem o większe jej zorganizowanie.

Z goryczą wręcz stwierdził, że absolutnie dla kraju nie jest odczuwalny fakt, iż w Ameryce jest 10 milionów rodaków.

Wysunął skromną prośbę o pomoc w zaopatrywaniu w leki kraju, w którym z powodu ich braku umierają ludzie. Taka pomoc jest już nie tylko narodowym, ale przede wszystkim, humanitarnym obowiązkiem.

Jednocześnie wyraźnie postawił problem decydowania o losie kraju — decyzja ta musi należeć do ludzi w nim żyjących. Nie można bowiem reprezentować Polski, żyjąc poza granicami kraju: nie usiłujcie więc nas wyręczać i przejmować odpowiedzialności politycznej za losy kraju.

Po wykładzie odbyła się dyskusja z uczestnikami spotkania.

Plonem finansowym spotkania było zebranie sumy \$800, przeznaczonej na kupno i przesłanie poprzez Czerwony Krzyż potrzebnych lekarstw.

Prezes Mazewski zapewnił zebranych, że akcja zbiórki na lekarstwa będzie prowadzona, a rodacy w kraju mogą liczyć na pomoc Polonii amerykańskiej.

b. p.

Wolne Posady w City Hall

Biuro Mayor'a miasta podało do wiadomości, że w administracji miejskiej jest kilka wolnych posad dla odpowiednich kandydatów. Poszukiwany jest specjalista, który potrafi prowadzić statystyki poszczególnych działów miejskich; portier i szereg specjalistów inżynierów z zakresu takich specjalności, jak urządzenia sanitarne, budownictwo lądowe i wodne.

Od wszystkich kandydatów wymagane jest, aby byli mieszkańcami miasta. Każda z wolnych posad określa bardzo szczegółowo wymagania z nią związane. W większości, kandydaci muszą wykazać się ukończeniem odpowiednich studiów. Wszyscy potencjalni kandydaci będą poddani odpowiednim egzaminom. Kandydaci powinni się zgłaszać do działu personalnego miasta.

Przepraszamy

Do artykułu pt. "Przedstawiciele prasy, radia i TV, na wieczery wigilijnej" zakradły się dwa błędy. Pomyłkowo pominięliśmy nazwisko prezesa Zjednoczenia Polskiego-Rzymsko Katolickiego Józefa Drobota, który był na spotkaniu, jak również zakradł się błąd korektorski przy nazwisku prezesa Zjednoczonych Polek w Ameryce Genevieve Daly, za co serdecznie przepraszamy prezesa Drobota i prezeskę Daly.

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

CZAR POLESIA
1814 W. DIVISION STREET Tel. EV 4-8179
Jest to Piękna Polska Gospoda.
ZAPRASZA WAS NA DOSKONAŁĄ
ZABAWĘ SYLWESTROWĄ
Pierwszorządna orkiestra. Wiele miłych i przyjemnych niespodzianek. W gronie przyjaciół i wesoło i beztrudnie zakończycie Stary Rok — a rozpoczniecie Nowy!
WSZYSCY PROSZENI. WSTĘP WOLNY DLA WSZYSTKICH.

Okazja Do Tanich Zakupów Przed Gwiazdką w Dobrym Sklepie w Sąsiedztwie
CRAGIN DEPARTMENT STORE
5018 W. ARMITAGE Istnieje Ponad 50 Lat
Otwarte w Niedziele od 12:00 do 5:00
Pon. Czw. i Piąt. od 9:00 do 8:45 Wieczorem
Wt. Środ. i Sob. od 9:00 do 6:00 Wieczorem
Mamy Duży Wybór Pięknych Polskich Kartek Świątecznych

BABUSZKI
Cienkie, nylon i rayon
Nie wszystkie kolory
Reg. \$1.50
Okazja Świąteczna 99¢

Damskie Spodnie z Poliestru
Wszystkie rozmiary od 7 do 18
Reg. \$9.99
Cena Wyrzeczowa \$4.99

Męskie Skarpetki
Wielkość 10 do 13
Reg. \$1.25
88¢ Za Parę

Męskie Portfele Ze Skóry
Obniżka Świąteczna 20%

SQUARE STORES
2767 N. MILWAUKEE AVE.
WYPRZEDAŻ LIKWIDACYJNA
OSTATNIE DNI! OSTATECZNA PRZECENA!

PŁASZCZE OSTATECZNA WYPRZEDAŻ 1/2 CENY	MARYNARKI SPORTOWE OSTATECZNA PRZECENA! \$9⁹⁹ - \$19⁰⁰ - \$39⁰⁰	MĘSKIE GARNITURY OSTATECZNA PRZECENA \$39⁰⁰ - \$59⁰⁰ - \$79⁰⁰
ZAMSZOWE KURTKI REG. \$150 TERAZ \$29	KURTKI ZIMOWE OSTATECZNA PRZECENA 1/2 CENY	KOSZULE SPORTOWE OSTATECZNA PRZECENA TERAZ \$2⁹⁹
SPODNIE \$2.99 WSZYSTKIE INNE 1/2 CENY	KOSZULE WYJŚCIOWE 1/2 CENY	SWETRY OSTATECZNA PRZECENA 1/2 CENY

OTWARTE: CODZIENNIE 10 RANO DO 9 WIECZ. — NIEDZIELA 10 RANO DO 6 WIECZ.

W PIĘKNEJ SALI GARDEN WALK **NAJWESELEJ SPOTYKAMY NOWY ROK** **3705 W. FULLERTON AVE.**
Gdzie Żubry i Ref-Reny Za Jedne \$30.00
PRZYGOTOWAŁY NASTĘPUJĄCE ATRAKCJE:
• PROGRAM ARTYSTYCZNY "PODWÓRKO WARSZAWSKIE" Z UDZIAŁEM N. OLEŃSKIEJ, B. KOZUCHOWSKIEJ, DUETU TANECZNEGO S. I. A. DOBRZAŃSKICH, B. JERKE, Z. KOSSAKOWSKIEGO, REF-RENA I H. WAWRZCZEK
• WYBÓR KRÓLOWEJ NOWEGO ROKU (Z NAGRODAMI) • KONKURS NA NAJLADNIEJSZĄ SUKNIE (Z NAGRODAMI) • SMACZNA KOLACJA • TRUNKI I SZAMPAN • ORKIESTRA "BATORY BAND" • BALONKI, CZAPECKI, GRZECHOŃKI
SŁOWEM: ZABAWISZ SIĘ FAJNO Z REF-RENOWSKĄ FERAJNĄ!!! REZERWACJE: 276-3597 oraz 775-5936 P.S. PARKING NA PRZECIWKO LOKALU

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich biur 286-0141. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydatki
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25
Półroc. (6 mos.)	18.00	Półroc. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Wydatki
Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półroc. (6 mos.)	25.00	Półroc. (6 mos.)	9.50
Kwartal. (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢**Oszczędności Budżetowe**

Ronald Reagan zapowiadał w czasie kampanii przedwyborczej przeprowadzenie poważnych obcięć budżetowych, by przez to wejść na drogę zmniejszenia deficytu w administracji federalnej. Czy istnieją szanse zrealizowania tych zapowiedzi?

Obserwatorzy polityczni w Washingtonie są zdania, że tylko częściowo. Rozwój sytuacji międzynarodowej narzuca bowiem konieczność zwiększenia wydatków na obronę, a w tej sprawie przywódcy obu partii w Kongresie zajmują zgodne stanowisko. Rozbudowa sił zbrojnych będzie więc stanowiła zadanie pierwszoplanowe dla nowej administracji rządowej, z tym wiąże się potrzeba zwiększenia, a nie zmniejszenia nakładów finansowych. Uważa się, że sprawy tej będzie pilnował przede wszystkim senacki Komitet Spraw Wojskowych, na czele którego stanie sen. John Tower (R) z Texas, zajmujący zdecydowaną postawę przeciwną zwolennika wzmocnienia obronności kraju.

Dla administracji Reagana zostają więc inne dziedziny, w których ewentualnie można będzie zmniejszyć wydatki. Przypuszcza się, że obciążeni budżetowym będą podlegali przede wszystkim programy wewnętrzne, a więc gospodarczo-społeczne, a do tego zwraca się uwagę, że nowa administracja będzie miała pole do popisu w zakresie zlikwidowania marnotrawstwa i zwyczajnych nadużyć w gospodarowaniu funduszami rządowymi. W kołach politycznych uważa się, że Reagan podejmie w tym zakresie "war on waste", a jest to problem niebagatelny, skoro w oparciu o raporty GAO (General Accountin Office) republikanie wskazują, że marnotrawienie i rozkradanie rządowych funduszy wyraża się rocznie poważną sumą do \$34 bilionów.

W tej sytuacji trzeba przyjąć, że nowy Prezydent będzie rzeczywiście zabiegał o wpro-

wadzenie oszczędności w budżecie, aby przez to zrealizować program "wojny" z marnotrawstwem i nadużyciami, bo przecież i interesy ogółu podatników wchodzi tu w grę. Są oni zmęczeni ciężarami podatkowymi, a także zezłoczeni na lekkomyślne, a w wielu wypadkach i kryminalne, trwonienie funduszy publicznych.

Można przyjąć jako pewnik, że nowa polityka oszczędnościowa w zakresie gospodarowania funduszami federalnymi wywoła konflikty i spory na linii Biały Dom — Kongres odnośnie przycinania pozycji budżetowych na wspomniane programy gospodarczo-społeczne. Co prawda, republikanie będą kontrolowali Senat; w Izbie Reprezentantów poprawili swoją sytuację, ale należy pamiętać, że ustawodawcy kongresowi, zarówno liberalni, jak i konserwatywni, muszą liczyć się z nastrojami wyborców, szczególnie w tych sprawach, w których projekty obcięć budżetowych mogą wywoływać zorganizowane przeciwdziałanie zainteresowanych środowisk obywatelskich. Ustawodawcy muszą więc dbać o własną skórę, a mogą ją zabezpieczać przez dbałość o kieszenie podatników.

Warto wskazać przykładowo, że przecież w tym roku połączone siły liberalno-konserwatywne w Kongresie obaliły plan, aby kłauzulę kosztów życia stosować tylko raz, a nie dwa razy rocznie w ustalaniu wysokości płac pracowników federalnych. I warto tu dodać, że podobna koalicja liberalno-konserwatywna może dać znać o sobie w Kongresie, jeśli administracja rządowa zaplanuje obciążenia w wydatkach na weteranów czy na projekty robót publicznych w różnych stanach.

Wszystko wskazuje na to, że trzeba liczyć się z powstaniem trudności w Kongresie, jeśli nowy Prezydent rzeczywiście będzie próbował wprowadzać oszczędności na szerszą skalę.

Rejestracja Do Poboru

Przeprowadzona już pierwsza faza rejestracji młodych mężczyzn do ewentualnego poboru wojskowego wykazała, że nie sprawdziły się przepowiednie krytyków rejestracji, jakoby młodzi ludzie odrzucali zasadę rejestracji. Z danych statystycznych okazuje się, że zarejestrowało się blisko 3.7 miliona mężczyzn, a więc 95 procent tych, którzy powinni byli zarejestrować się. Jest to zjawisko bardzo pocieszające, przesądające korzystnie o postawie młodego, amerykańskiego pokolenia. Odeszło ono zdecydowanie od tego, wręcz obłąkającego nastawienia, jakie było wynikiem wielkiego konfliktu na tle wojny w Wietnamie.

W dniu 5 stycznia 1981 r. rozpocznie się nowa faza rejestracyjna, obejmująca mężczyzn urodzonych w 1962 r. Można przypuszczać, że i ta faza zostanie przeprowadzona spokojnie, a młodzi ludzie spełnią swój obowiązek rejestracyjny. Przeciwnie wysuwane strasza, że po rejestracji nastąpi zaciąg do służby wojskowej, jest bezpodstawne, gdyż ani

nie obowiązują obecne przepisy o zaciągu, ani też nie zanoś się, aby takie prawo zostało uchwalone czy też projektowane.

Ważne też jest, że nowy Prezydent zmienił swoje nastawienie w sprawie rejestracji. W czasie kampanii przedwyborczej Ronald Reagan wypowiadał się przeciw rejestracji, gdyż uważał, że jest ona niepotrzebna w pokojowym czasie. Ale doradcy Prezydenta-Elektora przekonali go, że należy podtrzymać rejestrację, aby dać przede wszystkim Sowietom do zrozumienia, że zapowiedzi o wzmocnieniu amerykańskich sił zbrojnych traktowane będą przez nową administrację rządową jako realne i praktycznie realizowane zadanie.

Zauważać też trzeba, że sprawa konstytucyjności rejestracji zostanie rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, który 1 grudnia rb. zdecydował się wziąć ją pod rozwagę. Sąd niższej instancji wydał opinię, że rejestracja jest niekonstytucyjna, ponieważ dotyczy tylko mężczyzn, pomijając kobiety.

Izrael Eksporterem Broni

W 1973 r. Izrael pod naciskiem Kissingera, wówczas sekr. stanu Stanów Zjednoczonych, nie sprzedał ataku zjednoczonych sił arabskich i zapłacił za to wyjątkowo ciężkimi stratami w ludziach (na co nie może sobie pozwolić, ponieważ posiada zaledwie 3 miliony ludzi). Kissinger groził, że jeżeli Izrael uderzy znowu pierwszy na Arabów, Stany Zjednoczone nie będą mogły przyjąć mu z pomocą, nawet gdyby losy wojny rozwijały się korzystnie dla Arabów.

Izrael wyciągnął właściwe wnioski z doświadczeń roku 1973 i postanowił rozbudować własny przemysł zbrojeniowy. Jest to zadanie trudne, ponieważ siły zbrojne Izraela stanowią za mały rynek zbytu dla przemysłu zbrojeniowego. Niezbędne więc jest znalezienie rynków zbytu poza granicami, gdzie trzeba konkurować z potęgami eksportowymi: Rosją Sowiecką, Stanami Zjednoczonymi, Francją i Wielką Brytanią. Dodatkową trudnością jest uzyskanie zgody Washingtonu na wywóz broni produkowanej na amerykańskich licencjach.

Mimo trudności, Izrael rozwinął swój przemysł zbrojeniowy i obecnie jest już poważnym eksporterem. Ponieważ świat arabski, będący największym rynkiem zbytu dla przemysłu zbrojeniowego Stanów Zjednoczonych, Rosji Sowieckiej, Francji i W. Brytanii jest zamknięty, Izrael musi szukać klientów w innych częściach świata. Znalazł ich w Ameryce Łacińskiej i w Chinach. W okresie rządów szacha, Iran był jednym z pierwszych poważ-

nych odbiorców izraelskiej broni. Rewolucyjny Iran, mimo zerwania stosunków z Izraelem, kupuje izraelską broń za pośrednictwem Europejczyków.

Myśliwiec "Kfir" ma opinię doskonałego samolotu i Izrael może sprzedać takich samolotów więcej niż produkuje. Ponieważ "Kfir" posiada motor amerykańskich myśliwców J-79, Izrael musi uzyskać zgodę Washingtonu na eksport. Administracja prez. Cartera zlekkała z udzieleniem zgody i dopiero w ostatnich miesiącach zezwoliła na eksport myśliwców "Kfir" do Meksyku, Gwatemali i Kolumbii.

Karabin piechoty "Galil" jest konstrukcją izraelskiej i producenci muszą prosić Washington o zezwolenie na eksport. Karabinem zainteresowane są Chiny. Wysoko cenione są rakiety "okręt - okręt", samoloty transportowe "Arawa", urządzenia radarowe i celownicze dla artylerii oraz nowoczesne środki łączności. Niektóre z tych produktów posiadają części produkowane na licencjach amerykańskich, niektóre są całkowicie izraelskie.

Produkcja broni zwiększa niezależność Izraela od Ameryki, ma więc duże znaczenie polityczne. Rozwinięcie eksportu broni, co w części zależy od Washingtonu, może zmniejszyć inflację dochodzącą do 160 proc., wywołaną ogromnymi wydatkami na obronę oraz deficytem płatniczym. Ostatnia umowa z Chinami na dostawę broni za \$2 biliony jest wymownym dowodem, że Izrael stał się poważnym producentem materiałów wojennych.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Przyjaciół
Poznajemy w Biedzie**

NOWY DZIENNIK — W momencie, kiedy ZSRR dokonuje koncentracji swych wojsk wokół polskiej granicy, a prasa wschodniemiecka i czechosłowacka prowadzi nagonkę przeciw wolnym związkom w Polsce i ich przywódcy Lechowi Wałęsie, rozległy się w świecie dwa głosy, które pokazują, że nasi rodacy nad Wisłą i Odrą nie są osamotnieni w swej walce o wolność i demokrację. J eden z nich pochodzi od prezydenta Stanów Zjednoczonych Jimmy'ego Cartera, drugi od liderów państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, którzy w ubiegłym tygodniu odbyli konferencję w Luksemburgu. Przyjaciele Polski za oceanem i w Europie ostrzegali ZSRR, że jego interwencja zbrojna w Polsce miałaby skrajnie ujemne skutki dla ich stosunków z tym mocarstwem oraz położyłaby kres detente pomiędzy Wschodem a Zachodem.

Oświadczenie prezydenta Cartera ogłoszone przez jego rzecznika prasowego w ubiegły czwartek, było już drugim, jakie Biały Dom wydał w tej sprawie w przeciągu ostatnich pięciu dni, co dobitnie świadczy o wadze, jaką USA przywiązują, do tego, co się rozgrywa w Polsce. Trzecie ostrzeżenie miało miejsce w ubiegłą niedzielę, kiedy to prezydent zaalarmowany doniesieniami wywiadu na temat wzmożenia się ruchów wojsk sowieckich w pobliżu Polski pod koniec tygodnia, zwołał po południu tego dnia Krajową Radę Bezpieczeństwa, informując ją o powadze sytuacji. Na posiedzeniu jeszcze raz podkreślono, że wszelka interwencja zbrojna ZSRR w Polsce miałaby skrajnie ujemne następstwa dla detente i stosunków sowiecko-amerykańskich.

Prezydent Carter dał do zrozumienia Związkowi Sowieckiemu, że nie powinien on się łudzić, iż zdolność USA do odpowiedniego zareagowania na jego poczynania została w jakiś sposób zmniejszona przez fakt przekazywania administracji w ręce nowego prezydenta. O tym, że jedyności obu amerykańskich prezydentów, jeżeli chodzi o sprawę Polski, jest kompletna, świadczą podobne oświadczenia, złożone przez rzecznika prezydenta-elektora Ronalda Reagana w ubiegłym tygodniu, oraz w niedzielę.

Stanowisko amerykańskich prezydentów jest tym bardziej znamienne, że do niedawna administracja USZ była niezwykle ostrożna i powściągliwa w wypowiadaniu się na temat zmian w Polsce, motywując swe stanowisko pragnieniem utrzymania dobrych stosunków z ZSRR. Być może chodziło jej również o przeprowadzenie bardziej szczegółowej analizy wypadków w tym kraju, połączone z trzeźwą oceną zarówno intencji nowego kierownictwa PZPR jak zdolności wolnych związków do sprostanania zadaniami, jakie wzięły na siebie.

Wydaje się, że ocena ta wypadła pozytywnie dla obu stron, tak iż USA mają podstawy, aby sądzić, że Polsce uda się samej wyjść powoli z ciężkiego kryzysu, w którym się znalazła, i że wszystkie sugestie ZSRR czy jego sojuszników, że potrzebuje ona ich "pomocy" są fałszywe i bezpodstawne. O stopniu zainteresowania USA sprawą Polski świadczy też fakt, że po raz pierwszy Ameryka nie zaprzeczyła, iż w razie ewentualnej interwencji może udzielić temu krajowi pomocy innej niż li tylko moralna. Indagowani na ten temat dyplomaci amerykańscy bliższych informacji nie udzielili, co świadczy, że Zachód jest tak bardzo zbudowany wydarzeniami w Polsce, że kto wie, czy nie zdecydowałby się udzielić jej nawet pomocy militarnej, gdyby tego zaszła potrzeba. Tego rodzaju ewentualność stanowi, oczywiście, najsilniejszy argument dla przekonania ZSRR, że powinien trzymać swe ręce z dala od Polski.

Jeśli chodzi o stanowisko krajów EWG, to jest ono może mniej emocjonalne, ale również zdecydowane. Przywódcy tych państw zacytowali w swym końcowym komunikacie obszernie fragmenty karty Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz Rezolucji KBWE w Helsinkach, które stwierdzają, że sygnatariusze tych porozumień (ZSRR jest jednym z nich) powinni powstrzymać się od indywidualnej lub zbiorowej interwencji w sprawy wewnętrzne innych państw bez względu na to, jakie są wzajemne stosunki pomiędzy nimi, oraz uszanować prawo każdego kraju do wyboru takiego ustroju politycznego,

**Sytuacja
Polskiego Rolnictwa**

Zaopatrzenie rynku oraz ceny żywności są bezpośrednimi przyczynami chronicznie powtarzających się co kilka lat kryzysów w PRL. Po uzyskaniu przez robotników prawa do organizowania niezależnych związków zawodowych, chłopci również domagają się zatwierdzenia ich organizacji. Akcja ich zbiegła się z pogroźkami sowieckimi, popartymi koncentracją wojsk na granicy Polski, co zasiało na Zachodzie lęk, a nawet skłoniło niektóre środowiska (także polijne) do potępienia komitetów samoobrony chłopskiej za rzekomym brakiem umiaru.

Zachodni ekonomiści orientujący się w sytuacji Polski twierdzą jednak, że uzdrawianie gospodarki PRL należy zacząć od rolnictwa, ponieważ wzrastający od kilku lat import żywności przyczynił się w dużym stopniu do wielkiego zadłużenia PRL na Zachodzie. Podstawą rolnictwa polskiego jest własność prywatna zajmująca 80 proc. ziemi uprawnej. Odpowiedzialność za spadek wydajności gospodarstw prywatnych spada wyłącznie na reżim, który wydaje ogromne sumy na gospodarstwa państwowe (PGR czyli kolchozy) a celowo zaniedbuje gospodarstwa prywatne, które np. otrzymują b. mało nawozów, ale dużo szykan.

Komitety samoobrony chłopskiej w "Odezwie do strajkujących robotników", wydanej w lecie, przedstawiły okropną sytuację prywatnych gospodarstw i doktrynerstwo połączone z głupotą władz partyjno-państwowych, które doprowadziły do sytuacji grożącej narodowi głodem. Poniżej fragmenty z "Odezwy Chłopów".

Oto sytuacja w rolnictwie, która jest bezpośrednią przyczyną obecnego największego od wojny kryzysu żywnościowego.

Na początek zacytujemy zdanie powtarzane od wielu, wielu lat w licznych wypowiedziach rządowych i partyjnych, a także, co jest szczególnie burzące, w wypowiedziach przedstawicieli Zjednoczonego Stronictwa Ludowego: "Strategicznym celem polityki rolnej państwa jest upieczenie ziemi przy nie malejącej produkcji żywności". A więc strategicznym celem państwa są kolchozy, a nie wzrost ilości żywności i dobrobyt obywateli. Z tego dążenia władz do kolchozów bierze się wszystko pozostałe. Od lat niszczy się celowo polską wieś i cel ten niemal został osiągnięty. Wieś, gospodarka rolna — są obecnie zrujnowane i potrzeba długich lat przy zupełnej innej polityce rolnej, by wyjść z obecnego upadku.

Po pierwsze — władze spowodowały za pomocą ustaw sejmowych i innych aktów prawnych, że chłop przestał być właścicielem ziemi, a stał się jedynie jej użytkownikiem. To poczucie utraty ziemi zniechęca chłopów do dalszej pracy, a młodzież wypędza z zawodu rolnika. Wieś polska zbyt dobrze pamięta stalinowskie przymusowe spółdzielnie rolne, by godziła się, aby ciągle przed nią stała perspektywa kolchozu. Pierwszym, niezbędnym warunkiem wyjścia z obecnego kryzysu żywnościowego i zabezpieczenia się przed następnymi — jest ustawowe zagwarantowanie trwałej wyłącznej własności ziemi oraz swobody jej kupna i sprzedaży.

Po drugie — obecnie na wsi są dwa rolnictwa: ukochane przez władze PGR-y, SKR-y i spółdzielnie produkcyjne, oraz zniechęcone rolnictwo rodzinne. W obu tych działach panują zupełnie inne prawa. Ten pierwszy, państwowy sektor oddarowywany jest ziemią, środkami produkcji i to absolutnie w nadmiarze, prowadzącym do marnotrawstwa. W zasadzie sektor ten nie daje produkcji ekonomicznej.

polityki gospodarczej i kulturalnej, jaki mu najbardziej odpowiada. Stwierdzili oni swą gotowość do udzielenia Polsce pomocy gospodarczej, o jaką kraj ten ostatnio się ubiega.

Wydaje się mało prawdopodobne, aby ZSRR nie uwzględnił wszystkich tych ostrzeżeń przy wykreślaniu swych najnowszych planów politycznych i wojskowych. Wobec rosnącej potęgi Chin, detente w Europie jest dlań niezbędnym warunkiem przetrwania do końca tego stulecia, a katastrofalny stan rolnictwa i spowodowane nim braki żywnościowe zmuszają go do polegania na pomocy gospodarczej Zachodu. Poza tym jest zima — najbardziej nieodpowiedni okres do prowadzenia działań wojskowych.

Wydaje się więc, że mimo ostatnich przemieszczeń wojsk, groźne pomruki niezadowolonia będą wszystkim, na co zdobył się ZSRR w związku z zrywem jednego z swych satelitów, ku wolności i demokracji.

Koszt wyprodukowanego tam kartofla, zboża, czy mięsa — wielokrotnie przekracza ceny państwowe i rynkowe. Jest to wyłącznie produkcja ideologiczna. Sektor ten dla władz musi istnieć i rozrastać się, aby było jakieś świadectwo, że istnieje i rozwija się "socjalizm". Dla chłopów zaś nie ma ziemi, nie ma pieniędzy, nie ma środków produkcji. Z państwowego funduszu chłopom nie sprzedaje się ziemi, niezależnie od tego, że władze naczelne deklarują takie możliwości. W zasadzie kredytów najbardziej potrzebującym rolnikom nie udziela się, a jeśli ktoś dostanie pożyczkę, to na lichwiarski procent — 7 i 12%. Dla rolnictwa indywidualnego mechanizacji nie ma. Nie można kupić traktora, kopaczki, nawozów, rozrzutnika do obornika, rozrzutnika do suszenia siana, maszyn do zbioru kukurydzy, samochodu dostawowego, pluga, nawet łańcucha do przywiązania krowy, gwoździ, cementu, cegieł, drutu, oprysków do ochrony roślin i tak dalej. A jeśli komuś uda się kupić, to przeważnie za dolary.

Po trzecie — jeśli produkcja rolna ma się utrzymać na dotychczasowym poziomie, nie mówiąc już o jej wzroście — musi to wszystko być jak najszybciej zmienione. Całe rolnictwo, tak państwowe jak i społeczne, musi być traktowane jednakowo. Natychmiast trzeba skasować wszelkie dotacje ze skarbu państwa dla PGR-ów i SKR-ów. Ziemię z państwowego funduszu ziemi winno się po jednakowej cenie zacząć sprzedawać PGR-om, SKR-om i chłopom. Wszystkie środki produkcji muszą być dla wszystkich dostępne i muszą być obniżone ich ceny. Osobnym, niezwykle ważnym zagadnieniem, zwłaszcza przy obecnym kryzysie mięsny — są pasze i ich rozdział. Przez wstrzymanie sprzedaży pasz chłopom, wyeliminowano z produkcji mięsnej niemal wszystkie gospodarstwa chłopo-rolnicze. Wszelkie pasze przesunięto do sektora państwowego — a tam są one marnowane.

Po czwarte — jeśli jesteśmy już przy mięsie, to musimy powiedzieć, że przy dzisiejszych wysokich cenach na środki produkcji — hodowla świń jest zupełnie nieopłacalna. Według naszych obliczeń — za stu kilogramowego tucznika, sprzedanego państwu — chłop musiałby dopłacić z własnej kieszeni co najmniej 2.900 złotych. Również nieopłacalna jest produkcja zboża. Z czego bardzo szybko może wynikać brak chleba. Przy obecnym cenniku, przy skupie plodów rolnych, także nieopłacalna jest produkcja okopowych roślin — czyli kartofli i buraków. Produktów takich jest więcej. Nie mówimy tego dlatego, że chcemy podwyższyć ceny mięsa i innej żywności w sklepach. W stosunku do zarobków — ceny te są i tak za wysokie. Państwo chce tu zbyt wiele zarabiać. Np. woda mineralna kosztuje 4 zł. za litr, oranżada 17 zł., piwo 30zł., wódka 280 zł., a mleko 4 zł. za litr. Kto to mleko będzie produkował?

Po piąte — Wy w mieście i w fabryce nie macie prawdziwych związków zawodowych. Nie są szanowane wasze prawa, ale my na wsi traktowani jesteśmy jak niewolnicy. Naczelnik gminy i sekretarz partii mają w stosunku do nas nieograniczone prawa. W każdej chwili mogą nam zabrać ziemię i wywłaszczyć z gospodarstwa. Przenieść nasze dzieci do odległych szkół. Zabronić dokończenia rozpoczętej budowy domu, czy stodoły, powołać syna do wojska ze skierowaniem do PGR-u, gdzie zamiast karabinu przydziela mu się kosę. Naczelnik decyduje, co mamy uprawić kiedy. Mamy kosić, nie patrząc na to, czy ta produkcja da nam jakikolwiek zysk. Często bez naszej zgody na nasze pola wysyła państwowe kombajny, by na nasz koszt koszone niedojrzałe zboże. W niektórych regionach kraju co roku przydziela nam się do uprawy nowe pola, zabierając nasze lepsze stare ziemie. Jesteśmy całkowicie zdani na łaskę i niełaskę naczelnika przy zakupie choćby jednego worka cementu, jednego metra węgla, desek i innych materiałów. Po każdą taką rzecz musimy jechać z podaniem do naczelnika i do każdego takiego podania przyklejać znaczki kartkowe. Przy najmniej jedną trzecią czasu produkcyjnego musimy tracić na formalności i na oczekiwaniu w kolejkach. Praktycznie nad naczelnikiem nie ma żadnej kontroli i żadnego odwołania od jego decyzji. W ciągu roku może on doprowadzić całą gminę do ruiny, a my nie mamy nawet prawa skargi.

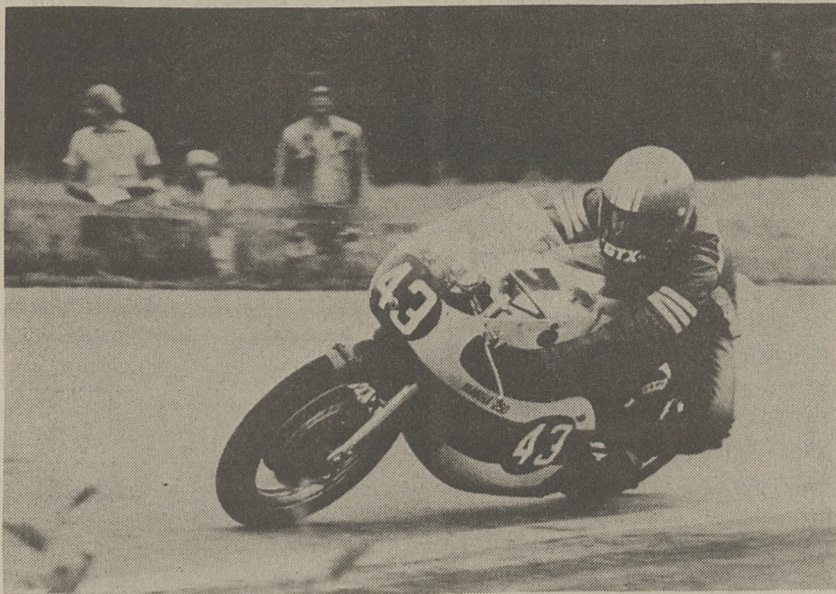
Po szóste — W ostatnim czasie uszczęśliwiono nas emeryturami. Najniższa emerytura w mieście wynosi 2.000 złotych miesięcznie na osobę.

(Dokończenie na str. 5-ej)

Z Boczej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

MOTOCYKLOWY MISTRZ POLSKI ZBIGNIEW CHOMKO PRZYJECHAŁ DO CHICAGO



WIELOKROTNY MISTRZ POLSKI Zbigniew Chomko (Cresovia Białystok) w jednym z wyścigów na trasie zawodów na terenie Niemiec Wschodnich.

Do Chicago zjechał w gościnę do swoich przyjaciół — kol. Zaporzkiego i J. Rycewicza, kilkakrotny motocyklowy mistrz Polski, znany na europejskich trasach jak i wyścigach ulicznych — Zbigniew Chomko z Białegostoku.

W rozmowie z gościem z Polski dowiedzieliśmy się o sukcesach jego i polskich motocyklistów na różnych trasach Europy. Przyjaciół Zb. Chomki — jeden z entuzjastów tego sportu w trakcie rozmowy wtrąca się i mówi:

„Panie widziałem go w wielu wyścigach w Polsce — satysfakcją było patrzeć jak jedzie w wyścigu. A jak wchodził w wiraż i to przy szybkości przeszło 130 km/godz.! Jego jazda graniczy z wirtuozerią.”

Patrząc na wycinki z gazet, trzeba przyznać, że sława jego jest najzupełniej uzasadniona. Jest kilkakrotnym mistrzem i wicemistrzem Polski w wyścigach ulicznych w klasie 175 ccm jak również w klasie 125 ccm.

Odnosił podwójne zwycięstwa przez ostatnie kilkanaście lat na różnych trasach Polski od Białegostoku, Łodzi, Rzeszowa, Poznania, aż po Warszawę na Służewcu. Specjalnie cenne zwycięstwa uzyskiwał na trasach europejskich.

Zbigniew Chomko (Cresovia Białystok) rozpoczął karierę sportową w latach 1950-tych na motorowerze. Wkrótce, a był to rok 1953, zaczął pokonywać przeszkody terenowe mocą kilku koni mechanicznych użarzmionych w silniku SHL. Pierwszy start na motocrossie w Rajsku i zwycięstwo. Po tym sukcesie zainteresowali się Chomką działacze z sekcji motorowej L.P.Z. Otrzymał z klubu motocykl i zaczął z pasją jeździć. Wnet doczekał się debiutu ogólnopolskiego.

Na ulubionej „Jawie” zaczął wygrywać nie tylko wojewódzkie wyścigi. Poznano go w Polsce jako groźnego zawodnika jeżdżącego z wielkim temperamentem, mającego wrodzony talent. W swej przeszło 20-letniej karierze zawodniczej Zb. Chomko zdobył 14 tytułów mistrza i wicemistrza Polski w klasach 175 i 25 ccm. Jednocześnie od kilku lat, obok startów w eliminacjach krajowych mistrzostw, uczestniczy jako reprezentant Polski w wyścigach zagranicznych.

Wydawałoby się, że Chomko już osiągnął omal wszystko, co motocyklista wyścigowy osiągnąć może, że dotychczasowe sukcesy satysfakcjonują sympatycznego białostoczanina. Pokazywał nam szarfy mistrza Polski, jest reprezentantem kraju, posiada tytuł „Zasłużony mistrz sportu” itd. Chomko to jednak niezwykle ambitny zawodnik i człowiek. Pułap dotychczasowych poważnych przebiegów osiągnąć jeszcze go nie zadowala. Marzy mu się motocykl idealny i start w wyścigach na terenie Stanów Zjednoczonych, gdzie w dalekiej Kalifornii, o co starają się jego przyjaciele z Chicago, a my mu tego startu życzymy z całego serca.

EPILOG BUNTU NARCJARZY

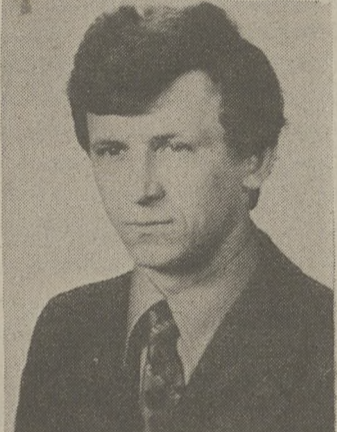
Na początku br. doszło w czasie narciarskich mistrzostw Polski do „buntu na Kasprowym”. 25 zawodników odmówiło startu z powodu złego sędziowania. Wszyscy buntownicy zostali zdyskwalifikowani.

Na wniosek prezesa Zarządu Głównego Polskiego Związku Narciarskiego przeprowadzono ostatnio głosowanie wśród członków zarządu w sprawie skrócenia o dwa miesiące dyskwalifikacji. W wyniku głosowania kara utrzymana została w mocy i

zdyskwalifikowani narciarze będą mogli stanąć na starcie dopiero w styczniu 1981 roku. Siedmiu członków zarządu wypowiedziało się za utrzymaniem kary tzn. za dyskwalifikacją do dnia 1 stycznia 1981 r., sześciu głosowało za jej skróceniem, a dwaj członkowie wstrzymali się od głosu.

ZYGMUNT PROKOP, ZAWODNIK KLUBU WISŁA WRACA DO KRAJU

Do listy tych, którzy pozostawili po sobie dobre wspomnienie wśród piłkarzy, członków Zarządu i kibiców klubu sportowego Wisły — dołączyć należy Zygmunta Prokopa, obrońcę tego



klubu. Przez prawie dwa sezony był filarem drużyny w formacjach obronnych. Grał zawsze z poświęceniem i całym oddaniem dla polonijnego zespołu. Nierzadko był celem niezbyt sportowych zagrań przeciwników. Ale on w krótkim czasie po kontuzjach wracał na murawę, wnosząc dużo spokoju w formacjach obronnych Wisły. W swoim otoczeniu znany był z równowagi psychicznej, tzn. „zimnej krwi” w gorących sytuacjach na boisku.

Dał się lubić; publiczność wielokrotnie oklaskiwała jego zdecydowane „wejścia”, których skuteczność stała się rzeczą udowodnioną. Zygmunt Prokop był szczerze oddany sprawie polonijnego klubu Wisła w Chicago. Jego pożegnanie odbędzie się w klubie sportowym Wisła, 4411 W. Fullerton Ave. Prosimy dzwonić wieczorami do klubu na nr 384-9324 w sprawie daty pożegnania.

Sytuacja Polskiego Rolnictwa

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

Natomiast na wsi najniższa emerytura wynosi 1.500 złotych na rodzinę, przy czym musimy oddać państwu całe gospodarstwo wraz z zabudowaniami gospodarczymi i mieszkalnymi. Niezależnie od wartości tego majątku — nie możemy dostać więcej niż 6.000 złotych miesięcznie. Płacić na to musimy przez trzydzieści lat wysokie składki emerytalne po kilkaset złotych miesięcznie. Jeszcze do tego, całą niemal produkcję musimy sprzedawać państwu po nieopłacalnych cenach. Mimo, że jakieś zabezpieczenie na starość jest nam potrzebne, w żaden sposób nie możemy zgodzić się na obecną ustawę emerytalną. Kilkakrotnie organizowaliśmy protestacyjne strajki rolne. Władze nie chcą się wycofać. Oprócz opozycyjnych grup nikt nas nie poparł. Przy dzisiejszej drożyznie i codziennie wzrastającej inflacji, nasze minimum ustalono na 750 złotych miesięcznie, po kilkudziesięcioletnim żywieniu społeczeństwa, często bez zwrotu własnych kosztów. Państwo „ludowe” ustawowo gwarantuje nam na starość głód i bezdomność. Czy jest jeszcze jakaś inna grupa społeczna, z którą możemy się tu porównać?

Po siódme — W ostatnich latach zorganizowano nam szkoły zbiorcze. Nasze dzieci muszą teraz tracić po kilka godzin dziennie na dojeżdżanie i dojazdy do szkół. Budynki szkolne, które za własne pieniądze i własnymi rękoma pobudowaliśmy nieomal w każdej wsi dla dobra dzieci i państwa — stoją teraz puste, a dzieci o mrozie i deszczu kilometrami muszą teraz dochodzić do szkół zbiorczych, lub godzinami czekać musząc na dowożące traktory i autobusy. Trudno doprawdy opisać, jaką przynosi to utratę zdrowia naszym dzieciom. Dla groszowych oszczędności na etatach nauczycielskich władze państwowe niszczą oświatę na wsi. Wiele wskazuje na to, że znaczna część wiejskich dzieci w takich warunkach nie ukończy szkoły podstawowej. Wszystkie szkoły nają tak ustawiony program, że przygotowują młodzież wyłącznie do pracy w PGR-ach. Żadna z tych szkół nie uczy ekonomiki w gospodarstwach rodzinnych. Praktyki szkolne też wyłącznie odbywają się w PGR-ach. Toteż widać, jak władze wyobrażają sobie przyszłość rolnictwa i jak ją przygotowują.

Po ósme — Musimy tu sobie powiedzieć o jednej przykrej sprawie. Władze państwowe i partyjne od 35-ciu lat uczą i nastawiają resztę społeczeństwa nienawiści do chłopów. Nie dostarczają się naszej pracy i żywielskiej roli. „Chamy”, „psiarze”, „dziady” — to tylko mała część epitetów, jakie musimy wysłuchiwać w mieście. Lekceważenie, z jakim spotykamy się w urzędach, czy nienawiść, że stoimy w kolejkach, mimo, że u siebie w sklepach możemy dostać tylko chleb, cukier, sól i kaszę — choć też nie zawsze, a ludzie w mieście mają do nas preten-

sje, gdy tam kupujemy cokolwiek. Legendy krążą o naszych zarobkach o naszym bogactwie, a przecież wystarczy przyjechać do jakiegokolwiek wsi i przejść się po wszystkich domach, a mity te natychmiast się rozpadną.

Władze celowo nas dzielią i kłócą. My musimy zacząć się jednoczyć i iść razem solidarnie.

To, co tu napisaliśmy — jest to nasz program minimum niezbędnych zmian i przeobrażeń na wsi. Na dalszym etapie musi być — ustabilizowanie gospodarki państwowej — przeprowadzona reforma rolna. Nie idzie tu o nowe podziały ziemi, lecz przede wszystkim o nowy system praw, nowe samorządne instytucje — prawdziwą spółdzielczość. Musi dojść do współgospodarzenia przez chłopów swoim terenem we wszystkich dziedzinach, z wyjątkiem obronności. Inaczej wieczny będzie nam groził powrót do czestych kryzysów i głodów. Jeśli rozwiązania nie pójdą w tym kierunku — jeszcze mniej młodzieży zostanie w rolnictwie, jeszcze mniej będzie żywności. Przy obecnych metodach władze państwowe i partyjne niedługo osiągną swój cel strategiczny — zniszczą chłopską gospodarkę rolą. Troska o tę gospodarkę rodzinną jest sprawą całego narodu, jak to wielokrotnie podkreślał Episkopat Polski. Mamy liczne przykłady z całego świata, że tylko taka gospodarka rolna gwarantuje dostateczną ilość żywności. To nie może być tylko sprawa rolników. Uświadomić to muszą sobie wszyscy — robotnicy, naukowcy, studenci i gospodynie domowe. Są wśród nas chłopów ludzie, którzy nie dbają o swój los, czy własną kieszeń — walczą o całość rolnictwa. Przez władze centralne i terenowe są za to prześladowani, a ich gospodarstwa są z zemsty niszczone.

Powyzszy ponury obraz wsi polskiej w pełni uzasadnia tezę, że bez zasadniczych zmian w polityce rolnej rządu nie można marzyć o powrocie do samowystarczalności w wyżywieniu narodu. Tego ponurego obrazu nie zmienia „aparaczkicy”, jeżeli nie zmusi

„Żyjemy Dla Ciebie, Polsko . . .” Kombatanci Złożyli Vota Na Jasnej Górze

Warszawa, (KE) — Dnia 14 września 1980 r. przybyła na Jasną Górę VIII ogólnopolska pielgrzymka kombatantów.

Uczestniczyli w niej weterani I Wojny Światowej, Powstań Śląskich, Powstania Wielkopolskiego, żołnierze II Wojny Światowej, inwalidzi wojenni, więźniowie i obozowicze, oraz wysiedleni ze swoich domostw przez wroga w czasie wojny.

Pielgrzymkę organizowali b. księża kapelani wojskowi. Uroczystościom przewodniczył bp Mikołaj Sasinowski, ordynariusz łomżyński i opiekun duszpasterski kombatantów z ramienia Episkopatu Polski, a organizacją zajął się ks. kan. Jan Sikora z Wołomina.

Celem pielgrzymki było przede wszystkim ofiarowanie Królowej Polski cierpień Polaków z czasów drugiej wojny światowej, podziękowanie Jej za opiekę i uratowanie naszego Narodu od zagłady, a także prośba o pokój w naszej Ojczyźnie i na świecie.

Pielgrzymka odbywała się pod hasłem: „Walczyliśmy, cierpieliśmy i żyjemy dla Ciebie, Polsko! Prześladowania i cierpienia nasze są własnością Narodu. Naród za Twoim pośrednictwem, Matko Boża, składa je jako ofiarę Bogu”.

Przybyłych pielgrzymów powitał podprzeor klasztoru jasnogórskiego o. Efreim, delegat Jasnej Góry do spraw kombatantów.

Centralnym punktem uroczystości, obok pieśni patriotycznych, apelow poległych i pomordowanych, była Msza św. koncelebrowana przez księży b. duszpasterzy Polski Walczącej pod przewodnictwem bpa Mikołaja Sasinowskiego. Homilię wygłosił ks. prał. Wacław Karłowicz z Warszawy.

Podczas Mszy św. żołnierze, inwalidzi, więźniowie, obozowicze i wysiedleni złożyli na ręce Księdza Biskupa vota, które następnie zostały prze-

kazane Ojcom Paulinom. Głównym wotum więźniów, obozowiczów i wysiedlonych był obraz Matki Bożej Zwycięskiej-Kozielskiej, wykonany przez por. Tadeusza Zielińskiego, tego artystę, który pierwszy taki obraz namalował, będąc jeszcze jeńcem w Kozielsku. Obraz ten był poświęcony przez kard. Władysława Rubina w Londynie i przewieziony do Polski.

Po nabożeństwie przy ołtarzu na Szczyście, które zgromadziło około 60 tysięcy pielgrzymów, odbyła się na Wałach klasztoru jasnogórskiego Droga Krzyżowa, którą poprowadził bp M. Sasinowski.

Po drodze Krzyżowej ks. prał. Wacław Karłowicz podziękował Księdzu Biskupowi, organizatorom i uczestnikom za udział w pielgrzymce i zapowiedział pielgrzymkę na przyszły rok w drugą niedzielę września, której celem będzie uczczenie bohaterskiej śmierci polskich kapelanów wojskowych pierwszej i drugiej wojny światowej.

Zebranie i Oplątek Związku Klubów Polskich

Związek Klubów Polskich będzie miał zebranie Izby Delegatów w czwartek, 18 grudnia b.r. w sali weteranów, 3120 N. Laramie, o godz. 7 wieczorem.

Po zebraniu odbędzie się tradycyjny Oplątek. W części artystycznej wystąpi Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca przy ZKP, pod dyktando Antoniego Dobrzańskiego.

Zarząd ZKP serdecznie zaprasza wszystkich członków na to zebranie. Edward Kiszka — prezes; S. Lorens — gen. sekr.

Wanted Indian Head Pennies
Other coins too. Will pay 40¢ each. Private party. Will pick up. 942-8522

KUPUJEMY
Bizuterię, stare złoto, srebro, i brylanty.
Michigan Ave. Jewelers
30 N. Michigan Ave. — Pokój 515
Założony w 1923 roku
Telefon: 372-2389

SPECIALIZING IN HOMEMADE SAUSAGES AND LUNCH MEATS

WIGILIA Z KARPIEM
Na Życzenie Klienteli
SKLEPY NASZE
Będą Również Sprzedawać

ŚWIEŻE KARPIE
Przez DWA DNI: Poniedziałek 22-go i we wtorek, dnia 23-go Grudnia
ZAMÓWIENIA Prosimy zgł-a-szać do dnia 20-go Grudnia.
na niżej podane adresy:

5205 W. BELMONT AVE.
TEL.: 545-6634

6247 N. MILWAUKEE AVE.
TEL.: 792-1492

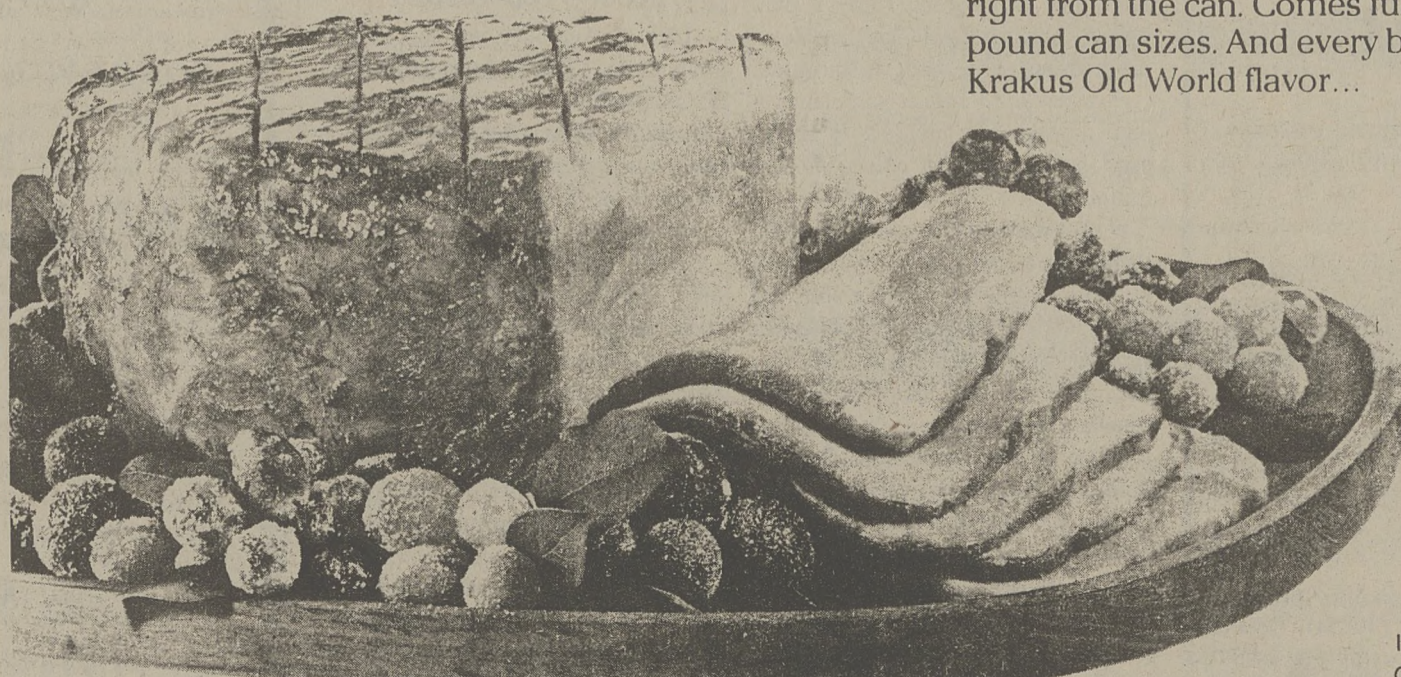
POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY NAJLEPSZE ŻYCZENIA WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:

Krakus Imported Polish Ham

BRAND

Serve hot, glazed and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor...



IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC., CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410

©USFP, INC. 1978

Gen. A. Haig Sekretarzem Stanu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

niu służącego wyboru na stanowisku sekretarza stanu.

Ogłoszenie nominacji A. Haiga było chwilowo wstrzymane, kiedy przyszedł lider większości w Senacie, Howard H. Baker Jr. (R-Tenn.) i odchodzący lider większości, Robert C. Byrd (D-W. Va.) ostrzegli, że jego kandydatura może spotkać się z opozycją w Senacie.

Baker porzucił swoje wątpliwości i zapewnił Reagana, że zabezpieczy potwierdzenie wyboru Haiga i innych nowomianowanych członków gabinetu.

Byrd natomiast powiedział, że rola, jaką Haig odegrał w aferze Watergate zostanie poddana szczegółowym badaniom. Wielu demokratycznych senatorów ma zamiar przystąpić do tych "badań". Asystent lidera demokratów w Senacie, Alan Cranston (Kalif.) określając nominację Haiga jako "pomyłkę" ostrzegł, że zagraża ona "harmonii, jaką Reagan zdołał osiągnąć w Washingtonie tuż po elekcji".

Charles H. Percy (R-Ill.), który stanie na czele senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych i będzie prowadził dyskusje potwierdzające nominację członków gabinetu, powiedział o Haigu: "Gen. Haig jest niezwykłym człowiekiem; służył krajowi z oddaniem zajmując wiele ważnych pozycji. Komitet wykaże kwalifikacje generała na stanowisko sekretarza stanu i zwróci się do niego o wyrażenie opinii o wielu sprawach dotyczących polityki zagranicznej. Będziemy starali się wykorzystać jego znajomość zagadnień międzynarodowych, obrony narodowej, gospodarki krajowej i polityki zagranicznej".

"Badania" przeszłości Haiga będą odnosić się głównie do podejrzeń co do jego roli jako doradcy Nixona w aferze Watergate, tajemniczych bombardowań Kambodży i pomocy w uzyskaniu wybaczenia dla skompromitowanego prezydenta.

Zwolennicy Haiga uważają, że wykaże on nie lada zdolności w utrzymaniu rządu w ostatnich dniach władzy Nixona i że swoją wiedzą i inteligencją zdobył szacunek sprzymierzeńców europejskich.

Sen. Edward Kennedy (D-Mass.) również przeciwny nominacji Haiga powiedział, że pewne wątpliwości odczuwa wobec jego roli w prowadze-

niu wojny wietnamskiej.

50-letni Donovan, wiceprezes "Scavone Construction Co." z Secausus, N.J. jest nieznaną ogółowi ustawodawców i społeczeństwa. W swoim oświadczeniu R. Reagan wyjaśnił, że Donovan jest odpowiedzialny za stosunki między pracownikami i doświadczony w negocjacjach prowadzonych do rozwiązania problemów powstałych między pracodawcami a pracownikami. Donovan pełnił funkcję menadżera kampanii wyborczej Reagana w New Jersey.

Związki Zawodowe "Teamsters", które usiłowały nakłonić Reagana do wyboru na stanowisko sekretarza Dept. Pracy Betty Murphy, byłego szefa Krajowej Rady Pracy pochwalili nominację Donovan. Frank E. Fitzsimmons, prezes unii, liczącej 2.3 mln członków, która udzieliła Reaganowi silnego poparcia, oświadczył: "Donovan może spodziewać się z naszej strony poparcia i współpracy".

Trudności Finansowe Linii Lotniczych Braniff

Dallas. (UPI) — Linie lotnicze Braniff International, dotknięte poważnymi stratami finansowymi noszą się z zamiarem przyłączenia do linii Eastern.

Zabiegi te podano do wiadomości publicznej na początku tygodnia. W ciągu ostatnich trzech kwartałów fiskalnych "Braniff" poniósł straty wysokości \$83 mln.

Linie zmuszone były do zwolnienia wielu pracowników. Prywatnie, kierownictwo kompanii informuje przywódców związków zawodowych, że odmowa pracy za niższe stawki może zakończyć się kolejnymi zwolnieniami.

Wielu pracowników wina za tragiczny stan finansowy kompanii jej głównego menadżera, Hardinga Lawrence'a. Twierdzą oni, że jego ambicje doprowadziły do poziomu światowego, w zbyt krótkim czasie, stanowiąc główną przyczynę trudności finansowych.

W ciągu roku "Braniff" wprowadził szereg nowych dróg powietrznych. W ostatnich miesiącach linie były zmuszone do wycofania się z lotów na wszystkich nowych drogach i kilku starych oraz do zaciągnięcia pożyczki od swoich dostawców na sumę \$100 mln.

Znów Odnaleziono Zwłoki Na Górze Tamalpais

Mill Valley, Kalif. (UPI) — W pobliżu miejsca, gdzie w ciągu ostatnich 15 miesięcy znaleziono zwłoki siedmiu osób zabitych przez chorego umysłowo osobnika, ponownie odkryto ciało nieżyjącego od 24 godziny mężczyzny. Odkrycia dokonała trójka dzieci zdających ze szkoły do domu, na górze Tamalpais.

Ofiara nieznanego mordercy została uduszona i porzucona wzdłuż nadbrzeżnej drogi. Oficerowie śledczy uważają, że mężczyzna nie został zabity przez poszukiwanego osobnika, choć nie wykluczają takiej możliwości.

Podczas weekendu władze policyjne wydały raport na temat zaginionego w nieznanych okolicznościach 31-letniego adwokata, Bruce Pritzker.

Jego przyjaciele utrzymują, że Pritzker opuścił ich w dniu 20 listopada mówiąc, że czeka go spotkanie z "bardzo dziwnym klientem" i że on sam na myśl o rozmowie z nim odczuwa "straszną wibrację".

Istnieją podejrzenia, że młody adwokat miał się spotkać z dotychczas niezidentyfikowanym mordercą-psychoopatą.



NEW DELHI. — Wracając do Moskwy z wizyty w Indiach Leonida Breżniewa pożegnała na lotnisku premier Indii Indira Gandhi. Na zdjęciu, za Breżniewem stoi minister spraw zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko. (UPI)

Podniosła Ceremonia w Gdańsku

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przed którym odprawiona została Msza św.

Na jesiennym niebie (ceremonia rozpoczęła się o godz. 5:00 po poł., czasu polskiego), krzyżowały się smugi reflektorów i na tym tle powiewały biało-czerwone flagi.

W modlitwach przewodził kardynał Macharski, który w nasyczonej zbiorowym wzruszeniem ciszy intonował: Módlmy się, aby Bóg chronił nasz chrześcijański naród przed atakiem. . . . Módlmy się, aby Matka Boża była strażniczką naszej wolności. . . .

Lech Wałęsa podkreślił, że ceremonia odsłonięcia pomnika jest demonstracją narodowej jedności i wezwał społeczeństwo, aby "zachowało czujność potrzebną dla zachowania bezpieczeństwa i suwerenności naszego kraju".

"Pragniemy, aby ten pomnik stał się symbolem narodowej jedności i odnowy życia w naszym kraju" — powiedział Henryk Lenarciarz, przewodniczący komitetu budowy pomnika.

Ze szczególnym wzruszeniem zebrani słuchali słów znakomitego aktora Daniela Olbrychskiego, który powiedział, że ceremonia jest także uczuciem tych zamordowanych, "których nazwisk nie znamy, ale których ofiara nie była daremna."

Następnie Olbrychski mocnym głosem, przekrzykując zawrodoenie wichury, odczytywał nazwiska 28 stoczniovców zamordowanych przez ubeków 10 lat temu.

Po każdym nazwisku padała chóralna odpowiedź zebranych: "Oni żyją wśród nas!"

Nieskończone delegacje składały następnie wieńce u podłoża pomnika, na którym widnieje napis: "Tym, którzy oddali swe życie, abyśmy mogli godnie żyć."

Porwany Samolot Zakończył Podróż w Hawanie

Hawana, Kuba (UPI) — Lewicowcy, którzy porwali samolot kolumbijskich linii lotniczych, zmuszając załogę do lądowania w czterech różnych państwach Ameryki Łacińskiej, ostatecznie zakończyli podróż w Hawanie.

Pasażerowie i załoga samolotu zostali odwiezieni z lotniska do hoteli, skąd po wypoczynku odlecają do Kolumbii.

W dalszym ciągu nie ujawniono danych na temat porwaczy. Co rząd kubański zamierza z nimi zrobić, pozostaje zagadką. Agencja prasowa Prensa Latina poinformowała jedynie, że Kuba nie odnowiła porozumienia z Kolumbią w sprawie deportacji porwaczy samolotów. Oświadczenie to nasuwa przypuszczenie, że mogą oni otrzymać pozwolenie na pozostanie na Kubie.

W wywiadzie udzielonym na pokładzie samolotu w czasie przystanku w Mexico City jeden z lewicowców, który przedstawił się jako "commander uno", ostro krytykował "represyjny i arbitralny" charakter rządu prez. Julio Cesar Turbay Ayala.

W związku z wczorajszą ceremonią gdańską, Papież Jan Paweł II przysłał dwa telegramy, dając wyraz Swojej solidarności z tym wydarzeniem.

Telegramy, o identycznej treści, skierowane zostały do biskupów: Lecha Kaczmarska z Gdańska i Kazimierza Majdańskiego ze Szczecina.

Ojciec św. wspominał o tragicznych wypadkach sprzed 10 lat i dał wyraz nadziei, że obecna uroczystość zorganizowana jest po to, aby "o zmarłych pamiętać i żywych umacniać."

Zebrani pod pomnikiem wysłuchali wezwania organizatorów, aby — z szacunku dla poległych — zachować spokój i porządek.

Podniosła ta ceremonia była czymś niezwykłym w dziejach komunizmu: po raz pierwszy bowiem w dziejach tego nieludzkiego systemu uczczono oficjalnie jego ofiary.

Lokaj z Warszawy Służy Moskwie

Londyn. (DP) — Organ Armii Czerwonej, dziennik "Czerwona Gwiazda", ogłosił artykuł dziennikarza warszawskiego Stefana Żelicha pt. "Nasze bliskie więzy wspólnej walki."

Artykuł, po hymnie pochwalnym na cześć sowieckich sił zbrojnych, stwierdza: "Tylko dzięki pomocy sowieckiej Polska i Armia Polska odrodziły się i kraj stał się komunistyczny. . . . Wzmocnienie przymierza z braterskim krajem sowieckim jest gwarancją niepodległości Polski, jej bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju."

Żelich oskarżył też zachodnie środki masowego przekazu o próby wbicia klina między Polskę a Sowieci: "Wrogie, wyrotowe stacje radiowe usiłują zasieć nienawiść do Sowieców i podburzyć Polaków przeciwko najbardziej wiernym im przyjacielom i sprzymierzeńcom."

Artykuł Żelicha nadany został w angielskiej agencji TASS, która wyraźnie chciała mu nadać rozgłos.

N. York i Kalifornia Wycofują z Użytku Nowe Autobusy

(UPI) — Autobusy miejskie w Nowym Yorku i Los Angeles, produkcji Grumman-Flexible uległy pewnym uszkodzeniom. Setki autobusów z pęknięciami na przedniej części maski wycofano z użytku w obawie o bezpieczeństwo pasażerów.

Rumor i zakłócenia w komunikacji miejskiej skłoniły federalną agencję ruchu drogowego do zainteresowania się problemem i jego przyczynami. Zespół dochodzeniowy z Dept. Transportu uda się do obydwu miast, aby na miejscu przeprowadzić badania.

Przypuszcza się, że powodem uszkodzeń było pogwałcenie regulaminu bezpieczeństwa.

W Nowym Yorku wycofano z użytku 637 autobusów wartości \$89 mln. Miasto to odmawia przyjęcia pozostałych 200 autobusów, zamówionych w firmie "Grumman-Flexible".

W południowej Kalifornii 230 autobusów tego typu stoi w zajazdach.

"Tu Nie Polska!"

Londyn (DP) — W Moskwie władze odrzuciły wniosek 7-miu literatów i poetów pragnących utworzyć własne zrzeszenie niezależne od oficjalnego "Związku Pisarzy". W liście do stołecznego urzędu kultury petenci uzasadniali swą prośbę okolicznością, że "Związek Pisarzy" jest "uszczyłym drzewem" nie zachęcającym ani do literackich badań ani do eksperymentalnych esejów. Twierdzili, że czasopisma literackie publikowane w ZSRR są liche i odzwierciedlają banał, a redagują je i czytają miernoty. Po zdyskwalifikowaniu istniejącego "Związku Pisarzy", do którego musi należeć każdy, jeśli chce być urzędowo uznany i publikowany, sygnatariusze petycji mocno podkreślali swą apolityczność i zapewniali, że nie należą do "dysydentów", nie mają najmniejszego zamiaru polemizowania z władzami.

Wszyscy są ludźmi młodymi: liczą od 30 do 40 lat. Niektórzy, jak Władimir Kormer, autor opowieści "Kret

ONZ Wzywa Do Utworzenia Państwa Palestyńskiego

ONZ (UPI) — Zgromadzenie Generalne ONZ uchwaliło rezolucję wzywającą do utworzenia państwa palestyńskiego, w którym rządy będzie sprawował Yasar Arafat, stojący na czele Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia.

Przeciwko rezolucji głosowały Stany Zjednoczone, Izrael, Kanada i kilka państw zachodnioeuropejskich.

Za rezolucją opowiedziało się 101 przedstawicieli, przeciwko — 13. Jednocześnie uchwała mówi o wprowadzeniu sankcji przeciwko Izraelowi, wyraża poparcie za okupację terytoriów arabskich opanowanych podczas wojny w 1967 roku oraz domaga się całkowitego i bezwarunkowego wycofania Izraela z tych rejonów.

"Moralność Weża"

Nowy York. (UPI) — 22-letni syn Ronalda Reagana, Ron powiedział, że nie poda ręki prez. Carterowi w dniu inauguracji swego ojca, ponieważ ten posiada "moralność weża".

W wywiadzie udzielonym dla "New York Magazine" Ron oświadczył: "Nigdy nie zapomnę, że Carter nazwał mego ojca rasistą i podżegaczem wojennym. Za cenę ponownego wygrania wyborów Carter sprzedałby własną matkę". O swoim ojcu młody Reagan powiedział: "Jest on najbardziej honorowym mężczyzną, jaki kiedykolwiek został wybrany na stanowisko prezydenta USA. Nie chcę odbierać zasług Abrahamowi Lincolnowi, jednakże mój ojciec posiada warunki na zostanie najlepszym prezydentem jakiego kiedykolwiek mieliśmy".

Najwyższe Bezrobocie w Stanie Michigan

Washington (UPI) — 7 spośród 10 najbardziej dotkniętych bezrobociem rejonów znajduje się na terenie stanu Michigan. Powodem takiego stanu rzeczy są trudności przemysłu samochodowego, który tam właśnie posiada najwięcej fabryk. Najwyższy stopień bezrobocia (16.4%) zanotowano w miejscowości Flint. Najmniej kłopotów z zatrudnieniem ma Texas. W Wichita Falls w Texas, bezrobocie wynosi jedynie 3%.

Wzrost Stopy Procentowej

Nowy York. (UPI) — Wczoraj kilka banków nowojorskich podniosło stopę procentową do 21% od pożyczek udzielanych firmom produkcyjnym i usługowym. Jest to najwyższy procent w historii bankowości Stanów Zjednoczonych.

KSIĄŻKA UKAZUJĄCA POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią wnieśli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena \$2.75, pocztą \$3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, ILL. 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn i brat nasz, śp.

Stanisław Bender

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go grudnia 1980 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go grudnia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego Richert and Meyer Funeral Home, pnr. 320 W. Lake St., Addison, Ill., do kościoła St. Matthew's w Glendale Heights, Ill., Msza św. o godzinie 11-ej rano, a stamtąd na cmentarz St. Michael the Archangel, w Palatine, Ill., na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Irene (z domu Tomala), żona; Jeannae, Tina i Denise, córki; Bolesław i Aniela Bender, rodzice; Chester (Stella) i Eugene (Christine), bracia i bratowe; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Richert and Meyer Funeral Home. Telefon 543-9541.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradiadek nasz i brat mój, śp.

Józef Dominik

Członek Tow. Św. Józefa ZNP, Macierzy Polskiej, Orchard Lake Auxiliary, nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go grudnia 1980 roku rano, przeżywszy lat 83.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 2-ej po południu do 5-ej po południu i od 7-ej do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ruzich Funeral Home pnr. 2031 Indianapolis Blvd., Whiting, Ind., do kościoła św. Wojciecha w Whiting, Ind., Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Holy Cross, w Calumet City na parcele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Anna (z domu Habda), żona; Ks. Stanisław Dominik, proboszcz par. Św. Stanisława w Michigan City, Indiana; Józef (Maria), Czesław (Dorota) i Jan (Pearl) Dominik, synowie i synowe; Zofia (s. Józef) Hapak, Marie (Józef) Hruskocy, Anne (Herman) Radde i Irena (s. Matthew) Matz, córki i zięciowie; 33 wnucząt; 14 prawnucząt; Stanisław, brat z rodziną w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ruzich Funeral Home, telefon 219-659-0018.

Lacy Charm!

7520



by Alice Brooks

Big cloth combines pineapples and spider web design. Use elegant round cloth on dining table for a charming decorator touch. A joy to crochet and to own. Pattern 7520: directions for cloth 60" in bedspread cotton; 40" in No. 30 cotton.

\$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to: Alice Brooks Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

- Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00
- 132-Quilt Originals.....\$1.50
- 131-Add a Block Quilts.....\$1.50
- 130-Sweaters-Sizes 38-56 \$1.50
- 129-Quick/Easy Transfers \$1.50
- 128-Patchwork Quilts.....\$1.50
- 127-Afghans 'n' Doilies.....\$1.50
- 126-Crafty Flowers.....\$1.50
- 125-Petal Quilts.....\$1.50
- 124-Gifts 'n' Ornaments.....\$1.50
- 123-Stitch 'n' Patch Quilts \$1.50
- 122-Stuff 'n' Puff Quilts.....\$1.50
- 121-Pillow Show-Offs.....\$1.50
- 120-Crochet a Wardrobe.....\$1.50
- 119-Flower Crochet.....\$1.50
- 118-Crochet with Squares \$1.50
- 116-Nifty Fifty Quilts.....\$1.50
- 115-Ripple Crochet.....\$1.50
- 114-Complete Afghans.....\$1.50
- 112-Prize Afghans.....\$1.50
- 107-Instant Sewing.....\$1.50
- 105-Instant Crochet.....\$1.50
- 102-Museum Quilts.....\$1.50
- 101-Quilt Collection.....\$1.50

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Praca Żeńska

BEAUTY OPERATORS

4 days a week, Wednesday, Thursday, Friday & Saturday. Must speak English. HOUSE OF COSTA 2836 N. Milwaukee 342-4949

KOBIETA DO SPRZĄTANIA

BIUR W ŚRODMIEŚCIU NA SRODY Dzwonić w języku angielskim 332-1450

CLEANING LADY

To clean offices. 4 pm-midnight. 5 days a week. Must speak some English. Many fringe benefits. 6500 W. Cortland Chicago, Ill. 637-2828

DENTAL ASSISTANT

RECEPTIONIST For Logan Square Dental Office Full Time. Experience required. 342-2526 or 327-3257

POTRZEBNA KOBIETA

Do opieki nad dziećmi pracodawcy. Doglądać nad ich rozrywkami, dietą i zdrowiem, jak również uczyć ich prawidłowego zachowania się. Nadzorować nad ich czynnościami oraz ukarać jeżeli jest konieczne. Również uczyć ich języka polskiego. Doświadczenie od 3-6 miesięcy. Praca 40 godzin tygodniowo. \$3.10 na godzinę plus mieszkanie i wyżywienie. Dzwonić do MR. RICHARD SASLOW 433-5634

Praca

POTRZEBNI mężczyźni z samochodem do sprzątania. 282-0719.

Praca Żeńska

PART TIME WORKERS NEEDED

Johnson & Quin

Will require part time workers to be available on call on a continuing basis for bindery hand work. We expect to have 2 full weeks at one time every other month.

APPLY IN PERSON AT: 5544 W. ARMSTRONG

SALES GIRL WITH CAR Earn Extra Money for Xmas! Demonstrate small model home necessities. Helps sell itself. Liberal commission and drawing account. 384-2950

HAIRDRESSER

W/ FOLLOWING MANICURIST Good working conditions. Please call 968-6707 ROSMAR UNISEX SALON

X-RAY TECHNICIAN

PART TIME Flexible schedule. Call Mrs. Powell in the X-Ray Department 674-9800

NORTH SUBURBAN CLINIC 4801 Church St. Skokie

RESTAURANT

Quality Food Minded Person With Experience. Flexible Hours. Full Time Production & Salad Person. Part Time Assembler. Good Benefits. Apply In Person

WATER TOWER PLACE 6th FLOOR PROUD POPOVER RESTAURANT 664-1306

Praca

Live and Work in California!!
 Excellen Openings For:
PHYSICAL THERAPIST
 Registered or eligible therapist needed for a primarily respiratory facility that offers flexible schedule, opportunity for personal and program development. ALSO
REGISTERED NURSES
 Work in a small specialty acute friendly hospital. We are located 6 minutes from downtown Los Angeles. All salaries open for both positions, depending on experience and education plus excellent fringe benefits. Please write in confidence to: Director of Nursing Service or Call (213) 680-4200
BARLOW HOSPITAL
 200 Stadium Way • Los Angeles, California 90026

MACHINISTS

Far South Side Heavy Steel Plate Fabrication Job Shop has positions available for Experienced Machinists experienced in Mill and Drill Press Operations and Set Up. Call ...

HAL GILBERT (312) 333-3761

FUEL CENTER MANAGER

N.W. suburbs, \$1,000-\$1,100 monthly. Must be able to control assets, manage people and pass polygraph. Benefits: profit sharing and hospitalization. Please send letter describing talents and background to: U.S.A. PETROLEUM Box 152 Wasco, IL 60183

MACHINIST LATHE & MILL OPERATORS

Must Have Own Tools Good salary & benefits. CALL LOWE NABOR REDINGTON INC. 3000 St. Charles Rd. Bellwood, Ill. 287-4200 544-7100 E.O.E. - M/F

SEAMSTRESS/TAILOR

Full time. Excellent opportunity for experienced person. Apply in Person. DRAKE TOWER CLEANERS 176 E. WALTON

PRINTER

1250 Operator, 3 - 5 years experience, 2850 experience necessary, T-51 head experience helpful. Expanding commercial A/C shop. Company benefits, convenient to all transportation. CALL 922-2500 A & M PRINTING 323 S. Franklin

FOOD SERVICE MGR.

3-5 Years Experience Thorough knowledge of food preparation, supervision, client relations. Potential growth opportunity w/ a leading food service company. THE MACKIE COMPANY 956-0100 EOE

Pomoc Domowa

BARRINGTON HILLS

Potrzebna pomoc domowa - 6 dni w tygodniu, z zamieszkaniem przy dzieciach. Dwie osoby dorosłe i jedno dziecko półtora roczne. Trochę angielskiego. Bardzo dobre wynagrodzenie. Własny pokój, TV i łazienka. DO 6-iej DZWONIC 643-0468 PO 6-iej DO 10 498-3092

HOUSEKEEPER

Needed 2-3 afternoons/week. Own transportation. Near Old Orchard. References. Must be able to communicate in English. Call 677-6603 WEEKENDS OR EVENINGS

LIVE IN WOMAN NEEDED To provide assistance for recovering male stroke patient, who can walk. LaGrange Park Home CALL 354-4055

HOUSEKEEPER NEEDED

5 days per week. 12 noon to 6 P.M. to do light housecleaning, cook 2 meals a day and grocery shopping. Must speak English. References required. Call 281-8040

FULL CARE LIVE-IN HOUSEKEEPER

For young family with 2 children in Glencoe. Must speak English. Non smoker. References. 835-2010 or 641-6494

POTRZEBNA kobieta do sprzątania domu na 1 dzień w miesiącu. Dobre wynagrodzenia. 631-3078.

Praca

Praca Męska

PRINTERS APPRENTICE

No experience necessary for this position. Must have good work record. No smoking. Call between 9 and 2 Monday through Friday. 595-6226

HEADER SET-UP MAN

5 YEARS MINIMUM EXPERIENCE MUST SPEAK ENGLISH CALL JACK 378-1120

MAINTENANCE MACHINIST

Must be experienced, able to work from blueprints and have proper tools. Steady full time employment. Excellent benefits.

APPLY IN PERSON WILSON STEEL & WIRE CO. 4840 S. Western Chicago, IL

MECHANIC

Must be able to drive truck. Good transportation. Must speak & understand English. Free insurance. Day time hours 8 A.M. - 4 P.M. With plenty of overtime. Call Ed Lata 225-7000

CONSTRUCTION ENGINEER

Successful candidate should have a B.S. degree w/ 2 - 3 yrs. exp. in underground concrete construction & grouting. Background in geotechnical & soil exp. useful. Excellent salary and benefits. Call Mr. Dalal at: (312) 922-6400

GLOBETROTTERS ENGINEERING CORP.

1020 S. Wabash, Suite 802 Chicago, IL. 60605 Equal Opportunity Employer M/F

MASARZ

z doświadczeniem potrzebny do wyrobu wędlin. 276-4878

SECURITY OFFICERS

Full & Part Time Unarmed positions. Own transportation. 394-9114

SHIRT SLEEVE

ENGINEERING PRO

\$50,000

Heavy hitter, designer with management experience. Extensive background in molds, dies and stampings. Broad experience in design of mechanical fixtures that really work. If you're creative, well organized and full of energy come join the hardest hitting, fastest growing design and manufacturing firm in the USA. Send resume to: CAPSONIC GROUP, INC.

460 S. 2nd Street, Elgin, IL 60120 • 888-7300

SR. PROJECT ENGINEERS HVAC

INDUSTRIAL, COMMERCIAL, HI-RISE EXPERIENCE FOR ENGINEERING/ ARCHITECTURAL FIRM

CALL OR WRITE KENNETH LEE

847-6000



A. Epstein and Sons, Inc.

2011 W. Pershing Road Chicago, IL 60609 An Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBA SPAWACZA Pierwszej Klasy

Musi Znać Technikę Spawania Gazem i Elektrycznością Oraz Spawanie Stali Nierdzewnej

POTRZEBA RZEŹNIKA

Stala praca w polskim zakładzie mięsnym w Des Moines, Iowa. Zgłoszenie pisemne z podaniem: daty urodzenia, daty przybycia do U.S.A., adresu oraz specjalizacji w zawodzie i posiadane doświadczenie.

Zgłoszenia Należy Kierować Na Adres: P.O. Box 09093, Chicago, IL 60609

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO - TANIO - SUMIENNIE - FACHOWO
 • ROBOTY CIEŚLIENSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA Dzwonić do Znanego Kontraktora MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

Dachy

Dachy - Obicia - Benton Fugowanie - Rywny Okna Sztormowe - Daszki Wszelkie Przeróbki Darmo Kosztorysy - Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc. H & S HOME IMPROVEMENT CO. 891-5959 • Domowy: 775-6644

AUTO

SPRZEDAM '75 Oldsmobile Toronado. 852-4291

Praca Męska

MACHINIST

TURRET LATHE Set up and operate. Top wages and company benefits. Elk Grove Village. 228-1919

OWNER/OPERATORS

Air Freight Motor Carrier needs 10 highly reliable owner/operators with tandem axle late model sleeper-tractors, to run the the East Coast and Midwest. 800/523-5150

MOLD MAKERS

Top Wages For Exp'd. Lead Men. Van Norman Molding Co. 430-4343

PRESSMAN - HEIDLEBERG

Looking for experienced K.O.R.A. Pressman. With ability to strip & run bindery equipment. Opportunity for advancement with growing company. Excellent starting salary, all benefits. 257-5831

Kontraktorzy

Ogrzewanie

GREG OSTROWSKI & SON Heating Craftsmanship In The European Tradition Expert, honest and courteous service and installations of boilers, conversions, furnaces and piping. 25 YEARS' EXPERIENCE 20-30% Fuel Savings With Our Flue and Chimney Controlers 24 Hour Phone 749-3841 ASCOT SYSTEMS INC.

Naprawa TV

NAPRAWIAMY telewizory, szybko i tania..... 736-5605

Malowanie

MALOWANIE mieszkań z 20% zniżką. 772-9630.

Elektryczne Roboty

LICENCJONOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188

Usługi

LAZIENKI, KUCHNIE BASEMENTY PRZERABIAM NA NOWOCZESNE Tania, Szybko. GWARANTOWANA ROBOTA. 342-5961 - 867-5785 po 6-iej wieczorem.

AUTOMOTIVE REPAIRS

Very low rates on all jobs. Special on tune-ups & brakes. Tune-up 8 cylinder - \$34.95. 6 cylinders - \$24.95. 4 cylinders - \$19.95. Disc brakes - \$39.95. Regular brakes - \$4.95. Brakes all around - \$69.95. Parts included on all jobs. 278-5046

Interesy

DAMSKI ZAKŁAD FRYZYJERSKI NA SPRZEDAŻ Marquette Park. 11 suszarek. 6 stanowisk \$7,000 lub oferta. 387-7177 albo 485-9741

NA SPRZEDAŻ SKLEP WĘDLIN I DELIKATESÓW

Z całkowitym wyposażeniem, lub tylko wyposażenie. W OKOLICY OAK LAWN Dzwonić od 6-10 Wieczorem 460-6195

Futra

DUŻY wybór futer i sukien wieczorowych. 637-8399.

Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA Ładne 4-pokojowe mieszkanie pnr. 2533 W. WALTON UL. Cena \$160.00 miesięcznie Tel. 486-3741

DIVERSEY AND KILBOURN

Attractive one bedroom apartments. 3 1/2 rooms \$250, 4 rooms \$260. Range, refrigerator. Heated. CALL: JANITOR 736-3126 DRAPER & KRAMER, INC. Monday through Friday, 9 to 5 761-8150

\$60 MIESIĘCZNIE od osoby. 2 sypialniowe, umeblowane mieszkanie. Augusta i Rockwell. 342-3989.

Domy

* 3 Flat Brick 5 rooms each; \$8,000 down.... \$40,000 12 Flat Brick 8-one bedroom apartments. 4 studios. \$125,000 with \$35,000 down. Both Buildings Owner Financed PHONE 777-5454

COMMERCIAL BUILDING FOR SALE

Vicinity 26th and Ridgeland, Berwyn 4200 square feet. Partition offices, large overhead door, new roof and modern front. Contract sale acceptable. Priced at \$77,500 or best offer. CALL DAYS, 863-9724

4 RODZINNY budynek na południowym przedmieściu. Alisp..... 389-9156

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ-NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

SAFETY SOCKET SCREW CORPORATION

Has Immediate Openings For:

BROWN & SHARPE OPERATOR

Set-Up and Operate Steady Job, Overtime Many Benefits

#2 CINCINNATI CENTERLESS GRINDER

Set-Up and Operate Must Be Experienced Grinder Must Speak English TOP PAY FOR TOP MAN. Many Benefits Too Numerous To Mention

CALL: LARRY WILLIAMS

6501 N. Avondale Avenue

763-2020

Kosztowne Posiedzenia Rady RTA

W ciągu bieżącego tygodnia rada RTA zbierze się trzykrotnie w celu podjęcia decyzji w sprawie proponowanej podwyżki opłat za przejazdy oraz planowanych "cięć" w obsłudze. Chodzi o wyeliminowanie grożącego deficytu w wys. \$150 mil.

Wyżej wymienione posiedzenia kosztować będą podatników \$7,200. Powody tak dużych kosztów są następujące. Każdy z 13 członków RTA za dzień wypełniony "obowiązkami służbowymi", otrzymuje wynagrodzenie w wys. \$200 dziennie plus zwrot kosztów. Wyjątek w tym względzie stanowi przewodniczący rady, Lewis Hill, który otrzymuje roczne wynagrodzenie w wys. \$72,500, nawet wówczas, jeśli nie bierze udziału w posiedzeniach.

Toteż śródowe posiedzenie, w wypadku, jeśli wszyscy członkowie wezmą w nim udział, kosztować będzie podatników \$2,400.

W czwartek zbierze się komitet RTA d/s ustalania wytycznych w dziedzinie komunikacji. Przedmiotem obrad ma być projekt przeprowadzenia cięcia w obsłudze. Znowu może to kosztować podatników \$2,400.

Na piątek planowane jest zebranie rady w pełnym składzie celem dyskusji o sprawach budżetu, cięcia w obsłudze oraz planowanej podwyżki

opłat. A zatem należy dodać znowu \$2,400, tj. łącznie — w przeciągu jednego tygodnia — \$7,200.

Do tej pory nie było wprawdzie w zwyczaju, aby w posiedzeniach rady brali udział wszyscy jej członkowie, a zatem, kosztą mogą być nieco niższe. Zachodzi jednakże pytanie, dlaczego nie połączyć wszystkich trzech wymienionych zebrzań — w jedno, oszczędzając jednocześnie kilka tysięcy dolarów. Suma ta wystarczyłaby np. na "uratowanie" jednego kursu podmiejskiej linii autobusowej, skazanej na wyeliminowanie (ze względów oszczędnościowych).

Odpowiedź RTA na takie pytanie, brzmi: komitety muszą odbyć posiedzenia w osobnych dniach po to, aby w wypadku zaistnienia potrzeby wprowadzenia poprawek, była ku temu wystarczająca ilość czasu.

Jeśli tak wygląda sytuacja, to dlaczego np. nie podjąć choćby próby połączenia obu zebrzań dwóch oddzielnych komitetów. RTA twierdzi, że nawet i to jest niemożliwe do przeprowadzenia, albowiem poszczególne komitety odbywają zebrania jedynie wtedy, gdy ich przewodniczący oraz członkowie dysponują czasem. Słowem — wydaje się to niemal niemożliwe do zgrania w czasie.

Byli Agent FBI Szeffem Wydziału Śledztwa

Prokurator stanowy na powiat Cook, Richard M. Daley mianował w poniedziałek Johna F. Millera, 40-letniego agenta FBI z Washingtonu, szefem wydziału śledztwa.

Daley planuje podobno zakrojoną na szeroką skalę reorganizację biura podatkowego. Nominacja Millera stanowi jeden z przejawów tej reorganizacji.

"Dotychczasowe doświadczenie Jacka Millera sprawia, iż nadaje się on znakomicie na tę funkcję i posiada wszelkie dane ku temu, by służyć obywatelom powiatu Cook," oświadczył Daley.

Miller przejmie swą nową funkcję z dniem 1 stycznia 1981. W FBI służył do 1965 r. W latach 1968-1972 pełnił w Chicago funkcję specjalnego agenta FBI.

Wykonywał także zadania, jak przeprowadzanie dochodzeń w sprawie przestępstw popełnianych przez "białokolnierzykówców," naruszenia praw

obywatelskich, naruszenia praw wyborczych; badanie przestępstw dokonywanych przez podziemie kryminalne oraz prowadzenie śledztw w sprawie międzynarodowych operacji przemytu narkotyków.

"Chicago Tribune" informuje, że Miller urodził się w Joliet, a wychował w Lockport. Poznał Daley'ego w czasie swego pobytu służbowego w Chicago, a żony ich zaprzyjaźniły się ze sobą. Miller jest ojcem dwojga dzieci.

Stanowisko, które obecnie obejmuje wiąże się z rocznym uposażeniem w granicach \$28,500-\$32,000. Poprzednio, jako pracownik agencji federalnej otrzymywał roczne wynagrodzenie w kategorii GS-15, tj. od \$44,547 do \$50,112. Ze źródeł dobrze poinformowanych pochodzi wiadomość, że Daley będzie zabiegać o podwyższenie pensji Millera, tak aby była ona zbliżona do jego poprzedniego uposażenia.

Nadużycia Na Szkodę Systemu Medicare

Ujawniony przez kongresmana Paula Simona (D. Ill.) raport potwierdza fakt, że nadużycia popełniane przez firmę wynajętą do załatwiania formalności związanych z wypełnianiem formularzy Medicare, miały w istocie miejsce.

Federalne Biuro Kontrolne przeprowadzało w okresie trzech miesięcy śledztwo w sprawie działalności firmy Electronic Data Systems Federal Corp.

Śledztwo to wszczęte zostało w następstwie zażaleń złożonych przez byłego pracownika firmy EDSF, który oskarżył przedsiębiorstwo o niszczenie tysięcy listów otrzymywanych od osób korzystających z systemu Medicare. Inny był pracownik firmy stwierdził, że EDSF celowo zatwierdza wypłacanie wadliwych kwot pieniędzy — na tysiącach podań złożonych do Medicare, eliminując tym samym istniejące od miesięcy zaległości. Medicare jest finansowanym przez rząd federalny programem opieki lekarskiej dla starszych osób.

Zarówno raport Federalnego Biura Kontrolnego, jak i kong. Simona, wysuwają zarzuty pod adresem regionalnego biura instytucji rządowej pn. Health Care Financing Administration. Instytucja ta ma prawo do sprawowania nadzoru nad firmami, które zajmują się załatwianiem podań Medicare.

W czasie wywiadu prasowego przeprowadzonego z kong. Simonem w poniedziałek przez dziennik Sun-Times, reprezentant do Kongresu oświadczył, że ujawniony raport powoduje wysunięcie poważnych zastrzeżeń pod adresem firmy EDSF, nasuwając jednocześnie pytanie — w jakim zakresie władze rządowe sprawowały w ogóle nadzór nad działalnością tej firmy.

Kongresman z Illinois zamierza przedyskutować ten problem z czynnikami rządowymi, odpowiedzialnymi za sprawy finansowe, dając jednocześnie odpowiedzi, zanim sprawa zostanie przedstawiona w przyszłym roku w Kongresie.



WASHINGTON. — Nowoobрани przewodniczący mniejszości Izby Reprezentantów Kongresu U.S. kongr. Robert Michel (Ill.) i dotychczasowy przywódca mniejszości kongr. John Rhodes (Ariz.), w czasie lunchu z Prezydentem-Elektem Ronaldem Reaganem. (UPI)

Dziesięciu Terrorystów FALN Zostało Formalnie Oskarżonych

Dziesięciu terrorystów z wolnościowej organizacji portorykańskiej, znanej pod nazwą FALN, zostało oficjalnie postawionych w stan oskarżenia za szereg ataków terrorystycznych, napadów na budynki rządowe Stanów Zjednoczonych i kluczowe przedsiębiorstwa. Podejrzani są oni o podłożenie szeregu bomb w okresie od 1975 do 1979 r.

Przed rozpoczęciem przewodu sądowego, władze zastosowały szczególne środki ostrożności. Wszyscy, którzy wchodzili na salę rozpraw, musieli przedtem przejść bardzo ścisłą kontrolę osobistą, poddać się badaniom aparatem wykrywającym posiadanie przedmiotów metalowych. Takiej samej kontroli zostali poddani również dziennikarze i ograniczono ich ilość na sali sądowej do 20. W korytarzu prowadzącym do sali, wybudowano specjalną ścianę, mającą zapewnić większe bezpieczeństwo.

Przed budynkiem sądu federalnego zebrali się zwolennicy FALN, którzy demonstrowali przeciw uwięzieniu członków tej organizacji.

Dwie Dziewczyny Oskarżone Dwie Inne, Zatrzymane w Związku z Morderstwem Anthony Hopfnera

W dniu wczorajszym ława przysięgłych wydała oficjalne oskarżenie przeciw dwóm dziewczętom, które podejrzane były o zamordowanie Anthony Hopfnera w nocy z piątku na sobotę. Oskarżenie zostało wydane przeciw 18 letniej Betty Hinkle i 17 letniej Sandrze O'Brien. Zostały one oskarżone o rabunek z bronią w rękę i znową w celu zamordowania kogoś.

W momencie aresztowania Sandra O'Brien musiała być przewieziona do szpitala, ponieważ poważny wstrząs wraz z faktem nie przyjęcia koniecznej dawki insuliny, doprowadził

Tomasz Kluczyński w Adwokataturze

Były sędzia stanowego Sądu Najwyższego Illinois, Tomasz E. Kluczyński, wstąpił do znanej firmy adwokackiej, Epton, Mullin, Segal & Druth.

W firmie tej jednym z partnerów jest B. sędzia powiatowego Sądu Okręgowego, adw. Saul Epton. Nie tak zaś dawno do firmy tej przystąpił wybitny prawnik polskiego pochodzenia, adw. Kazimierz Wachowski.

Kradzież Samolotu z Lotniska Midway

Z lotniska Midway skradziono w poniedziałek dwu-motorowy prywatny samolot wartości \$231,000.

Ośmio-osobowy samolot, pomalowany na kolor niebiesko-biały, typu Piper Navajo Chieftain, wynajęty był przez National Commuter Airlines, przedsiębiorstwo trudniące się zapewnianiem usług w dziedzinie wynajmu samolotów. Biura firmy znajdują się pod adresem 6200 S. Cicero. Samolot dysponuje połączeniem telefonicznym, posiada bar, urządzenia do przygotowania posiłków oraz specjalne urządzenia dla przemysłowców, służące do dyktowania listów.

Emmet Stovall, prezes firmy, zauważył brak samolotu w poniedziałek o godz. 9 rano, gdy przybył do biura. Zgodnie z dokumentacją ustaloną na taśmie magnetofonowej wieży kontrolnej lotniska Midway, samolot wystartował z lotniska o godz. 6:22 rano.

Stovall powiedział, że zaginiony samolot, jeden z dziesięciu, jakimi dysponuje firma, zaparkowany był w pobliżu budynku, w którym mieszczą

się biura przedsiębiorstwa. Celem dostania się do kabiny samolotu, trzeba było posiadać klucz. Nie wymagało tego natomiast uruchomienie motoru.

Prezes firmy powiedział, że nie zauważono śladów włamania, ani też nie stwierdzono braku kluczy. Dodał on, że nie brakuje również ani jednego z pilotów zatrudnionych przez jego firmę.

Na podstawie utrwalonej na taśmie magnetofonowej dokumentacji wynika, że osoba, która uruchomiła samolot i wystartowała z lotniska, podała wieży kontrolnej niewłaściwy numer identyfikacyjny samolotu. Przypuszczalnie osoba pilotująca samolot otrzymała pozwolenie wzniesienia się w powietrze, tuż za innym samolotem, startującym z Midway. Personel wieży kontrolnej nie jest w stanie obserwować bezpośrednio samolotów startujących z lotniska.

Samolot dysponował dostateczną ilością paliwa na odbycie lotu w promieniu 800 mil. Przeciętna szybkość samolotu wynosi 210 mil na godzinę.

Sen. Percy Poleca Moratorium Na Wydatki Związane z Budową Tunelu Kontrolującego Kanalizację Miejską

W oparciu o sugestie specjalnej komisji, którą powołał do życia dwa i pół roku temu, senator Charles Percy, polecił, aby wyśtosować moratorium na dodatkowe koszty związane z budową kanału pod ulicami miasta i przedmieść, mającego na celu zapobiec problemom związanym z powodzią w okresie silnych deszczy. Mowa tu o budowie tzw. Deep Tunnel, która została zatwierdzona jeszcze w 1972 r. i kosztą jej stale wzrastają.

Deep Tunnel miał być wybudowany pod miastem i niektórymi przedmieściami, aby służyć jako dodatkowy rezerwat wody deszczowej, której w razie silnej ulewy nie można natychmiast odprowadzić do rzek i kanałów. W ten sposób miano zaradzić zalaniu ulic, a w wypadku ukończenia budowy tunelu, również zalewaniu piwnic mieszkańców miasta i jego przedmieść.

Wiadomo, że tunel ten miał ciągnąć się na przestrzeni 127 mil. Obecnie ukończono budowę 47 mil. Stwierdzono jednocześnie, że z biegiem lat,

koszta budowy tunelu niewspółmiernie wzrosły. Obecnie, prawie się podwoiły. Wydano dotychczas ponad bilion dolarów.

Senator Percy proponuje, aby wstrzymać się z dalszymi pracami konstrukcyjnymi i poddać wybudowaną część skrupulatnym badaniom. Zdaniem senatora, zanim wyda się dodatkowe, olbrzymie sumy pieniędzy, trzeba sprawdzić, czy całe przedsięwzięcie warte jest pieniędzy i zachodu. Senator zwrócił uwagę na to, że coraz mniej jest funduszy na szereg programów, a Kongres zaapelował do całego społeczeństwa o oszczędzanie. Podkreślił również fakt, że tak długo, jak nie zostaną ukończone prace nad budową tunelu, przedmieścia chicagowskie nie otrzymają pozwolenia na poprawienie swych systemów kanalizacyjnych.

Trzy czwarte kosztów budowy tunelu pokrywa rząd federalny. Jest to największy projekt tego typu na świecie. Oblicza się, że budowa i ukończenie prac wymagać będzie dodatkowo kilka bilionów dolarów.

Rząd Federalny i Miasto Zapłacą \$22 Tys. Odszkodowania

Przedstawiciele federalnej agencji U.S. Housing And Urban Development Dept., jak również administracji miasta zgodzili się na zapłacenie Carlosowi Rodriguezowi odszkodowania na łączną sumę 22 tys. dol.

Chodzi tu o sprawę, która rozpoczęła się prawie rok temu. Rodriguez, który jest stolarzem, kupił od HUD dom za \$1,060. Zobowiązał się, że dom ten odremontuje i doprowadzi do stanu normalnego. Trzeba zaznaczyć, że dom ten znajdował się w prawie zupełnej ruinie. W przeciągu następnych kilku miesięcy Rodriguez postarał się naprawić budynek, doprowadzić go do stanu, w którym mógł być sprzedany. Na remont domu wydał około \$28 tys. dol.

Bardzo był zaskoczony, gdy 20 lutego br. pod dom przyjechała ekipa pracowników, którzy zwalili dom, powodując się na nakaz wydany przez agencję HUD i pozwolenie z administracji miejskiej.

Historię Rodriguez po raz pierwszy przekazał szerokim rzeszom czytelników Mike Royko, kolumnista z Chicago Sun Times. Nabrala ona rozgłosu i rozpoczęły się dochodzenia.

Dochodzenia w Sprawie Zamordowania Dziennikarki

W poniedziałek wieczorem, policja w South Bend, Indiana, została wezwana do biura lokalnej gazety. Po przybyciu funkcjonariusze znaleźli zwłoki 26 letniej dziennikarki, która została brutalnie pobita i prawdopodobnie uduszona.

Policja została wezwana na miejsce zbrodni przez woźnego dziennika, który, jak twierdzi, posłyszał krzyk kobiety i pospieszył na pomoc. W redakcji zastał Mary Collins Kretchmer próbującą obronić się przed atakami jakiegoś nieznanego mężczyzny.

Chciał pomóc kobiecie, ale napaśtnik okazał się zbyt silny. Uderzył woźnego w twarz rozbijając mu okulary, stąd jak twierdzi, ślady krwi na ubraniu.

Ponieważ cała sytuacja wydawała się bardzo podejrzana, policjanci aresztowali woźnego, 16 letniego Ron'a K. Whitehead, aby przeprowadzić bardziej szczegółowe śledztwo.

Zdołano znaleźć kilku świadków, którzy stwierdzili, że Mary Kretchmer została dłużej w biurze, ponieważ wybierała się na zebranie komitetu rodzicielskiego miejscowej szkoły. Ostatnia osoba widziała ją żywą około godz. 7 wiecz. Ciało dziennikarki znalazła policja o godz. 8:30 wiecz.

Istnieją przypuszczenia, że ktokolwiek był mordercą, musiał długo walczyć ze swą ofiarą. Wskazują na to ślady krwi i poprzetrwane meble.

Wiadomo również, że ofiara miała na ciele ślady dotkliwego pobicia i ślady powstałe przy duszeniu. Mary Collins Kretchmer była w szóstym

Dwóch Mężczyzn Ofiarami Pożaru

W pożarze jaki miał miejsce we wtorek, zginęło dwóch mężczyzn. Dwie starsze kobiety, które znajdowały się w tym samym mieszkaniu, nie tylko ocalały, ale nie zdawały sobie nawet sprawy z tego, że w drugim pokoju jest pożar. Pożar wybuchł w mieszkaniu przy 4950 N. Marine. Ofiarami pożaru byli William Ridlon i jego towarzysz, którego dotąd nie zdołano zidentyfikować.

Jeleń —

Wygrywa Wybory

Wprawdzie sam jeleń nic o tym nie wie, okazuje się jednak, że wygrał swego rodzaju wybory. Dzieci uczęszczające do szkół w stanie Illinois, większością głosów, wypowiedziały się za tym, aby właśnie jeleń stał się "zwierzęciem stanu," podobnie jak mamy kwiat stanowy i inne symbole.

Jeleń otrzymał 258,709 głosów. Stanowi to 37% wszystkich głosów, jakie zostały złożone na wielu "zwierzęcych" kandydatów. Głosowały jedynie dzieci uczęszczające do szkół powszechnych.

Drugie miejsce po jeleniu zajął szop (raccoon), otrzymując 184,580 głosów. Wśród innych zwierząt, na które głosowały dzieci znajdowały się: lis, wiewiórka, padły też głosy na śmierzdźla, (tchórza), niedźwiedzia i lwa.

Wyniki powyższych wyborów zostały ogłoszone przez superintendenta szkolnictwa stanowego Donalda G. Gill w czasie specjalnie zwołanej konferencji prasowej. W uroczystości tej brała udział cała klasa pierwsza, jednej z lokalnych szkół.

Trzeba tu przypomnieć, że jeleni dołączył się do całej grupy symboli stanowych. Tak więc kwiatem stanu Illinois jest fiołek, ptakiem — gil, drzewem — biały dąb, owadem — motyl, znany pazurem królowej (monarch).



WATYKAN. — Członkowie reprezentacyjnej drużyny piłki nożnej Brazylii wręczają Ojcu Świętemu, Janowi Pawłowi II w upominku piłkę. Piłkarze spotkali się z Papieżem w czasie audiencji generalnej 10 grudnia br. (UPI)